



AKÝ BUDE KRAKOV ROKU 1985? BUDE POHODLNEJŠÍ PRE OBYVATEĽOV A POHOSTINNEJŠÍ PRE NÁVŠTEVNÍKOV. BUDE MODERNÝM MESTOM... – PODROBNOSTI ČÍTAJ NA 4. A 5. STR.

# ŽIVOT

KULTÚRNO  
SPOLOČENSKÝ  
ČASOPIS

SEPTEMBER • ZÁŘÍ • WRZESIEŃ Nr 9 1968 CENA 1 ZŁ

# NIGDY WIĘCEJ WRZEŚNIA! NIGDY WIĘCEJ MONACHIUM!



Już 23 lata minęły od zakończenia II wojny światowej. Nie ma dotychczas traktatu pokojowego. Ale nie traktaty, nawet gdy się nazywają pokojowe, decydują o pokoju — decyduje układ sił. Gdy zmienia się układ sił, to papier traktatów wiąże i staje się świstkiem, tak jak to robił w traktatami i umowami Hitler, gdy udawało mu się zmieniać układ sił. A gdy nie zmienia się układ sił, to i bez traktatu, jak się okazuje, przez 23 lata może być pokój.

Z tego nie wynika, że nie jesteśmy zwolennikami traktatu pokojowego i konferencji w sprawie bezpieczeństwa Europy. Ale musialibyśmy to być umocnieniem istniejących dziś gwarancji pokoju, a nie zaistnienie ich lub osłabienie.

Tak więc „Nigdy więcej września” oznacza obecnie nie dopuścić do zmiany układu sił w Europie.

Tym samym oznacza to także „nigdy więcej nowego Monachium”. Nowe Monachium — to znaczy dzisiaj wyłuskanie Czechosłowacji z systemu obronnego państwa socjalistycznych. To nie jest sprawa samej tylko Czechosłowacji. To jest sprawa obowiązujących na dziś i na jutro układów wzajemnych, także z Polską, to jest sprawa bezpieczeństwa wszystkich państw socjalistycznych. Dla nas to jest sprawa odsłonięcia południowej flanki.

Spójrzcie na mapę. Byłoby to również zagrożeniem NRD, a także Węgier, a w dalszych skutkach Bułgarii, byłoby zagrożeniem całego naszego systemu bezpieczeństwa. Oczywiście byłoby to także zagrożeniem samej Czechosłowacji. A więc zagrażała zmiana układu sił w Europie. Złowieścza zmiana, powie tamtym lat sprzed Września. Zmiana wymarzona przez boiskich militarystów i odwetowców, czyniących także na Sudetach, zmiana wypracowywana w sztabach cichych kontrrewolucji i „rozmiękczań” socjalizmu.

Nasi przyjaciele czescy i słowaccy nie wszyscy widzieli, nie wszyscy na czas czuli w rozgorączkowaniu zapoczątkowanym w styczniu słusnej odnowy, zapoczątkowanej z opóźnieniem wielu lat, nie

kontrolowanej przez kierownictwo partii i wykorzystanej z miejsca przez siły antysocjalistyczne. Siły te, siły antysocjalistyczne, siły kontrrewolucji z miesiąca na miesiąc wyrywały ster z ręki Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rządu CSRS, nie napotykając na opór, na przeciwstawianie, na próbę opanowania sytuacji. Działo się to aż do ostatniego porozumienia moskiewskiego, przy czym sytuacja dalej jeszcze nie jest klarowna, mimo rzetelnych wysiłków ze strony niektórych kierowników życia państwowego i politycznego Czechosłowacji.

Polskie społeczeństwo zna przebieg wydarzeń w Czechosłowacji z prasy, zna oświadczenie sprawy z deklaracji warszawskiej, z deklaracji bratysławskiej, z oświadczenia rządu PRL z 21 sierpnia i z odezwy 5 rządów państw socjalistycznych do obywateli Czechosłowacji z 26 sierpnia i z komunikatu o rozmowach radziecko-czechosłowackich w Moskwie, a także z komunikatu o naradzie i konsultacjach partyjno-rządowych delegacji Polski, Bułgarii, NRD i Węgier z partyjno-rządową delegacją Związku Radzieckiego.

Członkowie partii i liczni bezpartyjni znają też oświadczenie sprawy z listów Komitetu Centralnego PZPR.

Resztę pokaże przyszłość. Nie chcemy mieszkać się wewnętrzne sprawy Czechosłowacji. Z życzymy towarzyszom czechosłowackim i narodom Czechosłowacji, żeby rozwijali jak najlepiej — w interesie umocnienia budowy socjalizmu w Czechosłowacji, umocnienia kierowniczej roli partii — swojeewnętrzne sprawy.

Naszym wspólnym z komunistami Czechosłowacji zadaniem było pomóc przerwać narastający proces „pokojowej” wpółzakonspirowanej, a potem już coraz jawniej działającej kontrrewolucji, wymierzonej zarówno przeciw Czechosłowacji, jak i przeciw wszystkim państwom socjalistycznym, bo zmierzającej faktycznie do oderwania Czechosłowacji od obozu socjalistycznego, od Układu War-

szawskiego, do zmiany układu sił w Europie, do tej swoistej nowej wersji Monachium, do zagrożenia naszego bezpieczeństwa, do odstępstwa naszej południowej flanki. Nie trzeba dodawać, że była to również wielka groźba dla samej Czechosłowacji, dla zdobyczy socjalizmu w tym kraju.

Na pewno przyjdzie czas, kiedy lepiej i na chłodno zrozumieję to także te kęgi społeczeństwa Czechosłowacji, które dziś jeszcze, niepomne doświadczeń historii, uległy właściwie, cynicznej, wyuzdanej i oszczerce kampanii i propagandzie sił antysocjalistycznych, kosmopolitycznych i kontrewolacyjnych, która zamaciła wielu ludziom w głowach i chwilowo utrudnia im odróżnić, kto przyjaciel i to prawdziwy przyjaciel, na zle i dobre, a kto wróg podstępny, w przymilnych maskach demokratów, liberalów, odnowicieli „socjalizmu”, za którymi to maskami kryje się oblicze spadkobierców Hitlera i Heydricha, czy Henleina.

Tak więc, towarzysze i obywatele, nie dopuściliśmy do zmiany układu sił w Europie, do czego tak uparcie dążą Niemcy zachodnie, nie dopuściliśmy do perspektywy tej zmiany. Zmiana układu sił byłaby groźna dla naszej przyszłości, dla pokoju w Europie, tak jak i przed wrześniem przez lata narastały kolejne etapy zmiany układu sił prowadzące do września. Nie wolno nam było na to czekać, tego uczy nas wrzesień, tego nas uczą te lata, w których przed wrześniem gromadziły się chmury.

Obowiązkiem naszym było i jest widzieć konsekwencje niebezpiecznych procesów, które zachodzą i w porę te procesy przerwać. Drogo kiedyś płaciłyby nasze narody w tym i naród polski, gdyby dotychczasowa linia rozwoju wydarzeń w Czechosłowacji nie została przecięta.

Towarzysze! Obywatele!

Tam, na części terytorium Czechosłowacji znajdują się obok wojsk radzieckich i sojuszniczych także oddziały Wojska Polskiego — nasi chłopcy, synowie, a czasem może i wnukowie żołnierzy

wrzesnia. Może synowie tych, którzy z dywizjami Wojska Polskiego w roku 1945 wyzwalały Czechosłowację spod hitlerowskiej okupacji. Po 29 latach od września 1939 r. przyszło im swoją obecnością bronić naszej południowej flanki. Tak to, towarzysze, hasło „Nigdy więcej września”, aby je konsekwencko realizować, wymaga jak się okazuje nie raz trudnych decyzji i twardego działania.

Nie zawsze wystarcza apel poległych we wrześniu 1939 r. i wymordowanych podczas hitlerowskiej okupacji. Nie zawsze wystarcza polityczna mobilizacja społeczeństwa wokół wniosków z tamtych lat.

Czcić pamięć bohaterów września, to znaczy działać — oczywiście możliwe jak najbardziej umiejętnie, na czas, aby nie było tego wszystkiego co składa się na tamtą klęską.

Chcę z tej trybuny w imieniu kierownictwa partii i rządu, w waszym imieniu, szanowni zebrani, w imieniu polskiej klasy robotniczej, w imieniu polskiego społeczeństwa pozdrawić żołnierzy, oficerów i generalów naszego wojska, pełniących tam wzorową, odpowiedzialną służbę stania na straży wspólnych interesów Czechosłowacji i Polski, wspólnych interesów całej socjalistycznej wspólnoty. Nie przyszliśmy tam — co jest oczywiste — ani po jeden metr kwadratowy czechosłowackiej ziemi. Przyszliśmy tam bronić wspólnie naszego wspólnego bezpieczeństwa. Na pewno kiedyś, w tym czego uniknęliśmy, w tym co nie wydarzy się zlego Czechosłowacji i Polsce i innym krajom socjalistycznym, odnajdzie się niewidoczny pozornie ślad działania naszego wojska i jego postawy. Znajdują się tam, w Czechosłowacji, żołnierze radzieccy — też synowie tych, którzy zdobywali Berlin, którzy oswobodzali Czechosłowację kosztem setek tysięcy ofiar, kosztem milionów ofiar, jeżeli przyjąć, że wyzwalanie i ziem radzieckich i polskiej i czechosłowackiej rozpoczęło się krvawymi bitwami, począwszy od Moskwy i Stalingradu.

Znowu po 23 latach się tam znajdują. Wbrew wściekłym głosom imperializmu i za-

31 sierpnia — w przeddzień zdzięckiej napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę — odbył się w Warszawie w hali „Tętarzu” wiec antywojenny ludności stolicy.

Na wiec przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Wł. Gomulką i J. Cyrankiewiczem. W czasie zgromadzenia szef rządu polskiego wygłosił przemówienie, którego końcowy fragment publikujemy poniżej.

wiedzionej międzynarodowej reakcji, znajdują się jako ci, którzy wraz z naszymi wojskami i wojskami innych krajów socjalistycznych murem stanęli, aby bronić Czechosłowacji przed stoczeniem się w przepaść i przed otwarciem przed nami okresu pełnego przyszłych niebezpieczeństw.

Tak oto toczy się walka o przyszłość naszych narodów, o bezpieczeństwo, o realizację hasła „Nigdy więcej września”.

Chcę też z tej trybuny wyrazić uznanie polskiej klasy robotniczej za zdecydowane poparcie decyzji kierownictwa partii i rządu, chłopom i inteligencji, młodzieży — całemu polskiemu społeczeństwu za polityczną dojrzałość okazaną w tych trudnych dniach, za zrozumienie, że tak trzeba realizować hasło „Nigdy więcej Monachium”, które było grobem Czechosłowacji i „Nigdy więcej września”, który miał być grobem Polski.

Taka to jest nasza, towarzysze i obywatele, „godzina myśli”, godzina refleksji, „godzina czynu” — w rocznicę tragicznego września.

Nie miejsce tu na entuzjazm, ani na fanfary. Jest miejsce na troskę taką, jak u rodzin, która czuwa przy łóżku chorego, aby stanął na własnych nogach — jest determinacja taka, z jaką się ratuje tonącego, aby żył. Przyjdzie czas, kiedy rekonwalescent będzie widział i rozumiał, kto go ratował, a kto chciał go wciągnąć w topiel.

Z ufnością patrzymy w przyszłość, właśnie dlatego, że ku wściekłości imperializmu i międzynarodowej reakcji z zachodnioeuropejską na czele, pokrzyżowaliśmy w porę działania wspieranej przez nich kontrrewolucji w Czechosłowacji. W ten sposób realizujemy hasło „Nigdy więcej Monachium”, „Nigdy więcej września”, „Za wolność waszą i naszą”.

Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje Ludowe Wojsko Polskie!

Niech żyje bratnia Czechosłowacja!

Niech żyje nierozerwalna przyjaźń polsko-radziecka!

Niech żyje pokój!

Wielu ludzi stawia uciście pytanie: „DLACZEGO?” Stawia z prawdziwa troską o ten piękny, sąsiadzki kraj, o jego pełność. Nie dziwi nas też istnienie tego rodzaju pytań w środowiskach narodowościami mieszkanych; polsko – czeskich i polsko – słowackich, obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Środowiska te historycznie ukształtowane, żyją razem z sobą i cały wachlarz nici łączy ich z bratnią Czechosłowacją. Stąd duże emocjonalne zaangażowanie przebiegiem wydarzeń w kraju, w którym ma się bądź rodzinę, a z pewnością wielu przyjaciół. Zainteresowanie, szczególnie takie, które związane jest z naturalnymi emocjami nie oznacza jednak zrozumienia sprawy, która przecież w swych konsekwencjach wybiega daleko poza prowincję taką czy inną i leży w sferze politycznego działania i rozumu, decyzji i rozwagi. Ci oczywiście, którzy stawiają pytanie „DLACZEGO?” tylko po to, aby wzbudzały dalsze emocje, aby rodziły dalsze wątpliwości, sprawdzały na manowce rzeczowe dyskusje, mają inne cele na uwadze, niż zrozumienie istoty zagadnienia. Ich sumienie polityczne nie dręczone jest troską o Czechosłowację, o socjalizm i los i rozwój narodów czeskiego i słowackiego, pokoju w świecie. A przecież te sprawy dla każdego uczciwego człowieka są w dzisiejszym świecie podstawy – bo są nierozerwalnie związane z losem i przyszłością jednostki, rodzin i społeczności ludzkiej.

Pierwsze pytanie „DLACZEGO?” dotyczy istoty i charakteru interwencji państwa w układzie Warszawskiego. Jakim aktom jest wkroczenie wojsk, wrogim czy przyjaznym? W naszym rozumieniu wkroczenie to jest aktem przyjaznym. Nikt przecież nie posadzi naszych armii o żaminy lub chęć aneksji chociażby centymetru ziemi państwa czechosłowackiego, lub jakiegokolwiek dobra tej Ziemi. A więc jeżeli nie to jest celu dla jakiego wkroczyły wojska układu Warszawskiego, to znaczy że musiał istnieć inny poważny cel i przyczyna. Każdy chyba śledził pilnie to, co dokonywały się w naszych poludniowych Przyjaciół w tym roku. Żyjący nad granicami CSRS mówili, że wystarczy ucho przyłożyć do ziemii, a wszystko słyszać. I rzeczywiście! Rozwój sytuacji politycznej w Czechosłowacji w tym roku był burzliwy i budził niepokój, uzasadniony niepokój nie tylko państwa socjalistycznych, ale także wśród myślących trzeźwo obywatele czechosłowackich. Poczytajmy o czym na przykład głosi m.in. „Odezwę grupy członków KC KPCz, rządu i Zgromadzenia Narodowego CSRS” wydana w Pradze 22 sierpnia br.

„Z inicjatywy partii w styczniu br. wkroczyliśmy na drogę poszukiwań i znajdywania nowego oblicza socjalizmu, które odpowiadały sposobowi życia i myślenia naszego narodu i w którym byłyby związane wszystkie perspektywy społeczeństwa i jednostki. Partia krytykowała jawnie błędy przeszłości. Odcinała się zdecydowanie od okresu reżimu władzy jednostki, który rzeczywiście zdeformował humanistyczną i demokratyczną charakter socjalizmu. Przy aktywnym układzie i poparciu wszystkich uczciwie myślących patriotów partia wkroczyła zdecydowanie w nowy okres z najuciściwszymi zamarami naprawienia błędów przeszłości oraz stworzenia warunków pełnego, dostatniego i szczęśliwego życia w naszej ojczyźnie. (...)

(...) Niestety, ten okres poszukiwań i przeobrażenia naszego społeczeństwa został nadużyty we własnych celach dla aktuwnego wkroczenia na arenę polityczną przez siły, które czekały przez wiele lat sprzątającego momentu, aby zdyskredytować partie i zakwestionować jej polityczne i moralne prawo do kierowania społeczeństwem. Tym prawicowym słotom wyszły faktyczne naprzeciw również pewne siły we wnętrzu partii i w organach partycypacyjnych, które tym samym popadły w sprzecznoscie z zasadami i celami partii, z ideami proletariackiego internacjonalizmu. Podjęły one wspólnie wysiłki w kierunku systematycznego naruszenia konstytucyjnego charakteru naszej reformy politycznej i skupiły te wysiłki na walce przeciwko pozycyjnym poczynaniom partii i organów państwowych przy realizowaniu celów styczniowych. Organizowały nikczemną kampanię mającą na celu skompromitowanie poszczególnych funkcjonariuszy, w tym także pewnych członków nowego kierownictwa KPCz, którzy mieli odwagę zwrócić publicznie uwagę na grożące niebezpieczeństwo i dostrzegać caty skomplikowany charakter rzeczywistej sytuacji.

Sły te naruszyły ład publiczny, rozbudziły niskie namietności nacjonalistyczne, nie gardziły nawet rzucaniem oszczerstw na naszą czechosłowacką ojczystą socjalistyczną, na rzetelną pracę naszego narodu, naszej partii, armii, organów bezpieczeństwa – żądały zmiany naszej polityki zagranicznej. Ich nikczemna kampania doszła nawet do ataków na sojusz ze Związkiem Radzieckim, zwłaszcza w związku z ćwiczeniami sztabowymi sił zbrojnych układu Warszawskiego – i również do ataku na przyjaźń z krajami socjalistycznymi. Tym samym siły te stworzyły atmosferę absolutnie nie do przyjęcia dla krajów socjalistycznych.

(...) Powstała więc sytuacja, gdy publicznie i systematycznie łamie się zobowiązania, wynikające z bratubawskiego oświadczenia sześciu bratnych partii komunistycznych i robotniczych, pod którym figurują podpisy również przedstawicieli naszej partii”. (...)

Jeżeli kogoś z ludzi wątpiących w potrzebe zastosowania takich właśnie środków do jakich doszło nie przekonuje li-tyko ta odzwa, niech ponownie przejrzy dokładne prace czechosłowackie z tego roku a szczególnie jej treść z okresu po wkroczeniu wojsk układu Warszawskiego, łącznie z wachlarzem innej propagandy np. radiowej. Tam znajdziesz potwierdzenie tego, że sytuacja rozwijała się w niebezpiecznym kierunku. Wiele tytułów tej prasy było zresztą i jest dostępne w środowiskach narodowościami mieszkanych. Co ma więc – pytamy – w takiej sytuacji robić prawdziwy przyjaciel? Czekając, zastanawiać się, dalej kalkuować jak pomóc i nie narazić siebie? Si i tacy „przyjaciele”, ale do nich zawsze stosuje się cudzysłów. Prawdziwa zaś przyjaźń, chociaż może się odnaczać nader szorstka szczerością winna zawsze skutecznie zapobiegać błędem drugiej strony. Mówiąc w przenośni, przepaść jest tylko jedna i ręka spadającej w nią należy chwycić we właściwym momencie, chociaż skutkiem tej operacji miałby zostać zwiczynięt staw. W tym przypadku chodziło jednak o coś wiele o najwyższe dobro – socjalistyczny charakter Czechosłowacji, o zahartowanie istotnego ognia wa układu Warszawskiego. Tego układu, który w swej sgementowanej całości chroni nas wszystkich swoją potęgą przed imperialistyczną agresją. I jak to widzimy od czasów ostatniej wojny, chroni skutecznie. Dzisiejsze dwudziestolatki nie giną już więcej w ogniu jakiejś wojennej pożogi a mogą się spokojnie uczyć czy pracować.

Drugie „DLACZEGO?” dotyczy używania słowa „kontrrewolucja”. Uznającego się na polityce człowieka wyrażenie to nie budzi wątpliwości. Kontrrewolucja to wszelkie działanie zmierzające do zmiany istotnych zasad naszego ustroju, takich np. jak dyktatura proletariatu, kierownica rola partii komunistycznej. Ale w wielu ludzi kojarzy się to słowo wyłącznie z akcją zbrojną, taką jaką miała miejsce np. w występujących przeciwko rewolucji radzieckiej. Ale od tej pory – trzeba pamiętać – upłynął szmat czasu. Zmieniły się i unowocześniały środki działania przeciwko socjalizmowi. Dzisiaj nie jest to już tylko kula z za węgla, co miało jeszcze miejsce masowo w latach kształtowania się władzy ludowej w Polsce. Dzisiaj kontrrewolucja to skomplikowane działania wywiadów. Działania różnych kanałów wrogie propagandy, korzystanie przez nie z techniki radiowej, i innej np. ulotek. To propagacyjne, nieprawdziwe podszepty w rodzaju: „tego zabili, tamten ranny, inny uciekł.” Jest to także wykorzystywanie naszych słabości i błędów, których nie ukrywamy, a które partia czechosłowacka odsoniła na plenum styczniowym KC KPCz, po to, aby więcej do nich nie powrócić. Jest to także bazowanie na podatnych tej propagandzie grupach i jednostkach w partii i poza nią, zwanych rewizjonistycznymi. W żadnym jednak wypadku określenie „kontrrewolucjonista” nie dotyczy wszystkich, całego narodu, a zawsze tylko rzeczywistych wrogów socjalizmu. W Czechosłowacji – niestety – tego rodzaju działania zmierzające w prostej linii do podważenia podstawowych zasad socjalizmu miały miejsce. Stąd dla określenia szermierzy tego typu nazwa rewizjonisti lub kontrrewolucjonisi w nowoczesnym pojmowaniu tego słowa. Twierdzenie, że przecież do czasu wkroczenia wojsk nie nastąpiła w Czechosłowacji restytucja kapitalizmu, jest twierdzeniem dla naiwnych, jest próbą obrony sił antysocjalistycznych.

I tu trzeba zadać jeszcze jedno pytanie „DLACZEGO?”. Dlaczego dla naiwnych! Wrogowie obozu socjalistycznego, w rodzinie którego znajdują się Czechosłowacy liczyli właśnie na naszą naiwność. W niej widać możliwość realizacji swojego podstawowego planu – wbicia się klinem w południową flankę Paktu Warszawskiego, czyli w jego najczulsze geograficznie i strategicznie rzecz ujmując – miejsce. Liczyli na to nawet w postaci możliwości pokojowego przejścia od socjalizmu do kapitalizmu. I tylko dalekowzroczność polityczna naszych przywódców spowodowała, że zostały pokrzyżowane ich plany, zanim nie było za późno. Obecnie nadal czas na inne myśli i refleksje: znając doniosłość treści komunikatu z rozmów radziecko – czechosłowackich wiemy, że najwyższym obowiązkiem wszystkich sił socjalistycznych, a więc także nas wszystkich – członków tej wspólnoty – jest działanie, stowarzyszenie i czynem na rzecz realizacji wszelkich zobowiązań ze wynikającym i równolegle działanie przeciwko tendencjom odwrotnym.

SPOŁECZEŃSTWO W NASZYM KRAJU WIERZY – SŁĘDZĄC PRZEBIEG NORMALIZACJI STOSUNKÓW W CSRS – ŻE BRATNIE NAM NARODY I PANSTWO CZECHOSŁOWACKIE STANĄ SIĘ MOCNĄ OSTOIĄ OBOZU SOCJALISTYCZNEGO.

# KOMUNIKÉ

## O SOVĚTSKO-ČESKOSLOVENSKÝCH ROZHORECH

Ve dnech od 23. do 26. srpna 1968 se v Moskvě konala sovětsko-československá jednání, jichž se zúčastnili: za sovětskou stranu: generální tajemník UV KSSS s. L. Brežnev, předseda rady ministrů SSSR, člen politického byra UV KSSS s. A. Kosygin, předseda presidia Nejvyššího sovětu SSSR, člen politického byra UV KSSS s. N. Podgornyj, člen politického byra UV KSSS s. A. Kirilenko, člen politického byra UV KSSS s. D. Polanskij, člen politického byra UV KSSS, tajemník UV KSSS s. M. Suslov, člen politického byra UV KSSS, předseda Ústřední rady sovětských odborů s. A. Šelepin, člen politického byra UV KSSS, první tajemník UV KS Ukrayiny s. P. Selest, tajemník UV KSSS s. K. Katušev, tajemník UV KSSS s. B. Ponomariev, ministr obrany Sovětského svazu s. A. Grečko a ministr zahraničních věcí SSSR s. A. Gromyko.

Za československou stranu: president Československé socialistické republiky s. L. Svoboda, první tajemník UV KSC s. A. Dubček, předseda Národního shromáždění ČSSR, člen předsednictva UV KSC s. J. Smrkovský, předseda vlády ČSSR, člen předsednictva UV KSC s. O. Černík, člen předsednictva UV KSC s. O. Švestka, předseda ústřední kontrolní a revizní komise KSC s. M. Jakeš, kandidát předsednictva UV KSC, tajemník UV KSC s. J. Lenárt, kandidát předsednictva UV KSC s. B. Simon, náměstek předsedy vlády ČSSR s. G. Husák, tajemník UV KSC s. A. Indra, tajemník UV KSC s. Z. Mlynář, ministr národní obrany ČSSR generálplukovník s. M. Dzúr, ministr spravedlnosti ČSSR s. B. Kučera a velvyslanec ČSSR v SSSR s. V. Koucký.

V průběhu jednání byly v otevřené soukromé diskusi projednány otázky, související se současným rozvojem mezinárodní situace, s aktivizací pikků imperialismu proti socialistickým zemím, se situací v Československu v poslední době a s dočasným vstupem vojsk pěti socialistických zemí na území ČSSR.

Strany vyjádřily pevné vzájemné přesvědčení, že v dnešní situaci je hlavním požadavkem uskutečňovat společná usnesení, schválená v Černé nad Tisou a teze a zásady, zformulované na poradě v Bratislavě a také důsledné uskutečňování praktických kroků, vyplývajících z dohodnutí, dosažených během jednání.

Sovětská strana prohlásila, že chápe a podporuje stanovisko vedení KSC a ČSSR, které hodlá vycházet z usnesení, jež byla schválena na lednovém a květnovém plenu UV KSC za účelem zdokonalování metod řízení společnosti, rozvoje socialistické demokracie a upev-

nění socialistického řízení na zásadě marxismu-leninismu.

Bыlo též dosaženo dohody o opatřeních, jejichž cílem je co nejrychlejší normalizace situace v ČSSR.

Ceskoslovenští vedoucí představitelé podali informace o nejbližších opatřeních, která hodlají za tímto účelem podniknout.

Z československé strany bylo prohlášeno, že veškerá činnost stranických a státních orgánů ve všech linkách působení bude zaměřena na zajištění účinných opatření, přispívajících socialistické moci, k vedoucí úloze dělnické třídy a komunistické strany v zájmu rozvoje a upevnění přátelských styků s národy Sovětského svazu a celého socialistického společenství.

Sověští vedoucí představitelé, vyjadřující jednomyslnost snah národů Sovětského svazu o přátelství a bratrství s lidem socialistického Československa potvrdili ochotu co nejvíce a nejupřímněji spolupráce na základě vzájemného respektování, rovnoprávnosti, územní celistvosti, nezávislosti a socialistické solidarity.

Vojska spojeneckých zemí, která dočasně vstoupila na území ČSSR, se nebudovaly vmešovat do vnitřních záležitostí ČSSR. Bylo dosaženo dohody o podmíncích stažení těchto vojsk z území Československa podle toho, jak bude postupovat normalizace situace v Československu.

Ceskoslovenská strana podala informace o tom, že vrchní velitel československých ozbrojených sil vydal armádě příslušné rozkazy, aby nedošlo k incidentu a konfliktu, jež by mohly vyvolat porušení míru a veřejného pořádku. Vydal též pokyny vojenskému velení ČSSR, aby bylo ve spojení s velením spojeneckých vojsk.

V souvislosti s projednáním tzv. otázky o situaci v Československu v Radě bezpečnosti OSN, zástupci ČSSR prohlásili, že československá strana nežádala, aby se tato otázka projednávala v Radě bezpečnosti a žádá, aby byla stažena z jednacího pořadu.

Vedoucí představitelé KSSS a vedoucí představitelé KSC potvrdili své odhadlání neústupně provádět na mezinárodním fóru politiku vzájemného upevnění solidarity socialistického společenství, hájení vči míru a mezinárodní bezpečnosti.

Sovětský svaz a Československo budou stejně jako předtím klást rozhodný odpor militaristickým, revanšistickým a neofašistickým silám, které se pokouší revidovat výsledky druhé světové války, porušit nedotknutelnost dosavadních hranic v Evropě.

Bыло potvrzeno odhadlání nezlovně plnit všechny závazky, které přijaly obě strany na základě mnohostranných a dvoustranných dohod, uzavřených mezi socialistickými státy, upevňovat obrannou sílu socialistického společenství a zvyšovat obrannou efektivnost Varšavské smlouvy.

Jednání probíhalo v ovzduší upřímnosti, soudružství a přátelství.

Polští vojáci v rozhovoru s českými dělníky.

Foto WAF — Zb. Chmurzyński



# VERNÍ TRADÍCIAM LENÍ

Po bojoch mnohých pokolení za oslobodenia a následkom vzniku na ruinách cárskeho Ruska sovi obrodil sa v novembri 1918 poľský štát. Ale šanca, ktorú novuziskaná nezávislosť bola premárená vládou poľskej škostatkárov. Politika sanácie (ako populárne nazývame knopili moc vo výsledku májového prevratu roku 1926), ktorá so záujmami národa prečiarkla demokratický program mi komunistami. Charakteristický pre túto politiku bol parlamentného zriadenia v prvých troch rokoch poľského štátarickej diktatúre a vykorisťovaniu pracujúcich miest em bol podriadený vláde, obmedzené boli tiež občianske a výdobytky. Rastla nezamestnanosť zrejmá a utajovaná dliač museli platiť nadmerné dane. Obranyschopnosť krajiostatok priemyslu, s ktorého výstavbou začalo sa len roku staralá štruktúra armády a jej vyzbrojenie.

Zahraničná politika vtedajšej vlády, ktorá na pozíciach nepriateľstva voči ZSSR a paktovala s Nemeckom, spôsobila izoláciu Poľska v období nemeckého septembra 1939.

Agresori útočiac súčasne na Mazowsze, Po a Podhale — hodili do Poľska 85 percent svojich ozbrojených miliónov sedem tisíc vojakov všetkých druhov zbrane; 61 divízií, raketových a zmotorizovaných, viac ako 6 tisíc dvoj, okolo 4500 protipancierových del, 2700 tankov, vojenské flotily počítajúce spolu 1900 lietadiel.

Proti týmto silám Poľsko mohlo postaviť a ostať sa výzbrojených obrancov — 24 divízie pešiakovanej brigády, 8 jazdeckých brigád, 3 horské brigády, 56 dnnej obrany, 150 tankov a 400 lietadiel, z toho len 44 modejto obrovskej vojenskej prevahy útočníka, poľskí vojaci a bez hlavného velenia a vlády, ktoré už 17. septembra imuska, dali dôkazy bezpríkladného hrdinstva, spolu s bojovníckym hnutím odporu dokazali, že poľský národ — napriekajúcej porobe a deňbe — bol jednotný v obrane svojej slobody.

Hitlerovské Nemecko zaviedlo na okupovu území najkrvavejší teror, usilovalo o fyzické vyhladenie a o učinenie z Poliakov, ktorí neboli určení na záhh nevoľníkov.

Viac ako šesť miliónov zabitých a zavraždných táboration a vyhladzovacích táboration, nie menej vyhnanych a pozabavených majetku, alebo uväznených na nútenej, otrocké práce do riše z oblasti zahrnujúcej východného poľského územia — to je tragická bilancia poľských stí vojaci spolu so sovietskymi po poslednej ofenzíve, vztýčky na ruinách porazeného fašistického Berlína.

Poľský národ prinášal obrovské obete avšazdal okupantom. Braniac sa pred extermináciou a ofenzívou vytvoril skutočný veľký front II. svetovej vojny. Inajdlhšie bránil, ktorý zapričinil veľké straty nepriateľovi a jeho veľké militárne sily. Poľskí vojaci bojovali v prvýnotkách formovaných v cudzine: bránili Francúzsko, operácie pri Narviku, v bitke o Anglicko a v Afrike. Na oru a vo vzduchu, skoro na všetkých frontoch sa svoju nli k víťazstvu nad fašistickým uchvatiteľom.

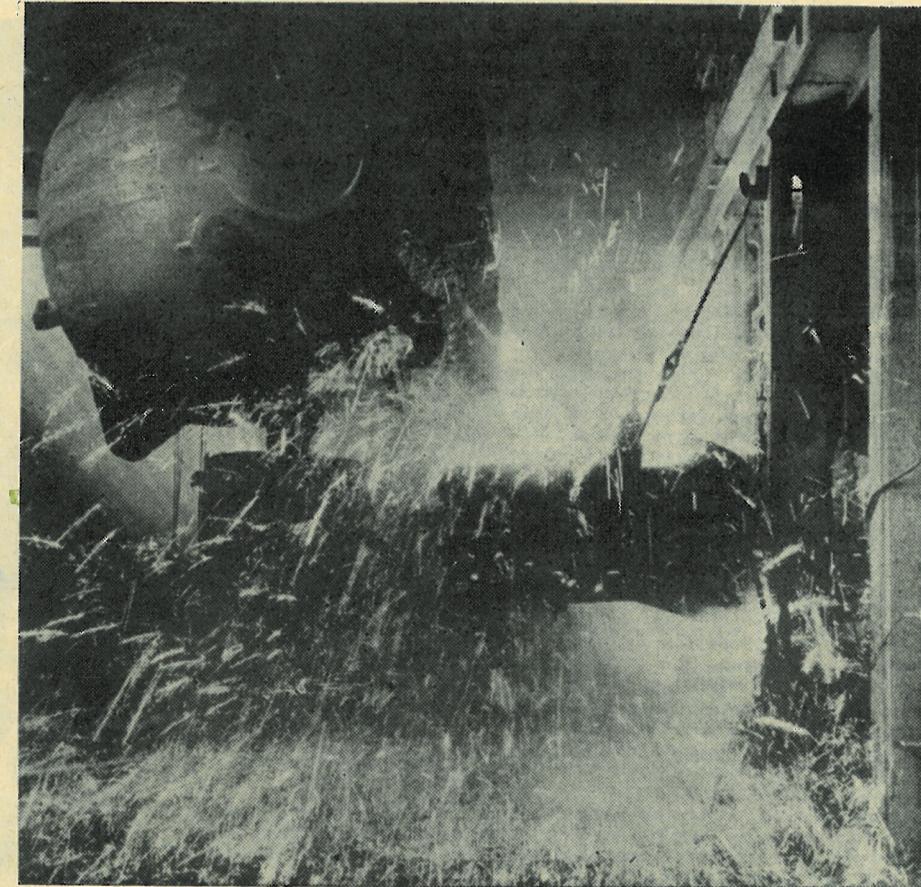
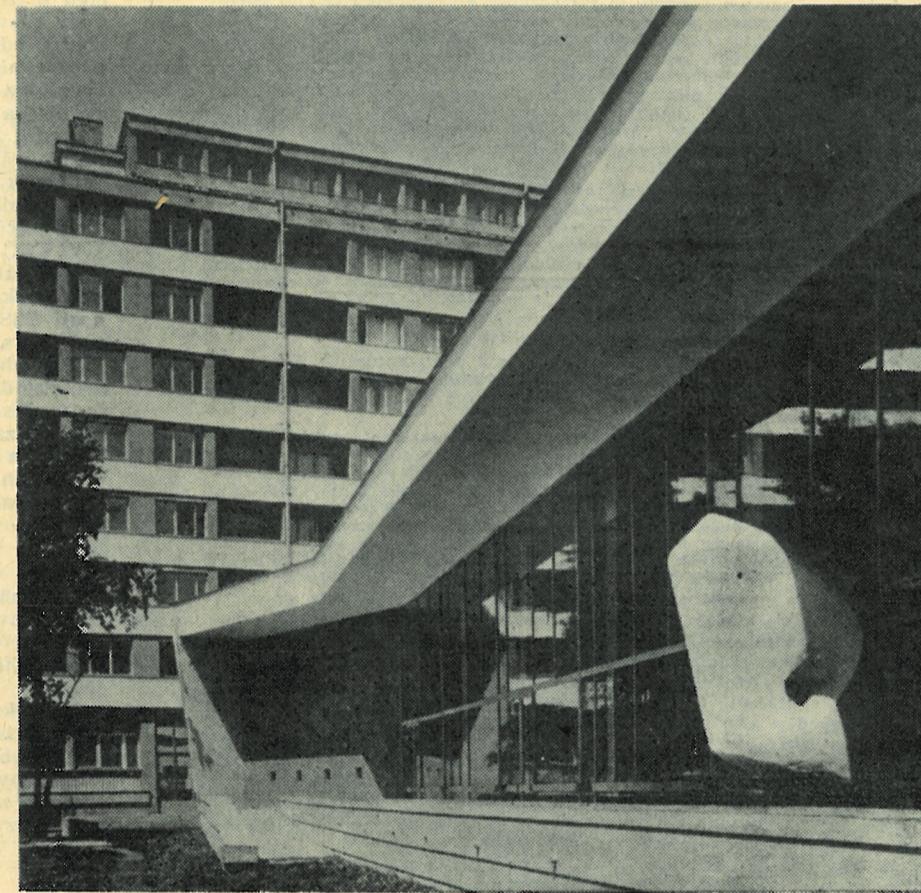
Mimoriadne veľký vklad a veľké obete príslušníci a vojaci I. armády utvorenej roku 1943 pomocoudu na území ZSSR, ako aj 2. armády sformovanej roky obrodených ozbrojených sile Rudovej poľskej armády. Ich to a v Janowských lesoch, na Pomorskom vale a Budiši na všetkých bitevných poliach východného frontu, ako aj bojov, zapísali hrdinské dejiny boja a významstiev. Poľskojaci bojovali tiež za slobodu Čech a Slovenska. Bolo im stavili 23. februára 1945 na vysokom odranskom brehu pn pri Siedlcoch prvý poľský stlp na západnej hranici príli 1945, na sever od Zgorzelca pod hustým ohňom nepriraničené stopy nad Nisou, berúc do vlastníctva v mene poľskej nad Odrou a lužickou Nisou.

Vedúcou silou ozbrojeného boja poľského ríkom v rokoch konšpirácie a oslobodzovania krajiny, ako aj hospodárskej a sociálnej premien krajiny, už po oslobođení robotnícka strana, verná najlepším tradíciám poľských ákľadných programov obsiahnutý v deklarácií Za čo bojujeme? faktom. Dal novú tváru krajine, zabezpečil jej na bezpečnosť. Po prvýkrát v dejinách poľského národa na svislosti a mierového rozvoja stanuli pevné spojenectvá sými socialistickými štátmi. Po prvýkrát tiež medzi Poľskom zavádzali bratské vzťahy v opretí o zmluvy s priateľmi a vzájomnej pomoci. Prvú takúto zmluvu podpisalo Poľsko Sovietskym zväzom, ktorý v najfajžom pre Poľsko obd poskytol pomoc.

Z perspektívy uplynulých 24. rokov hodnočašť bilanciu. Boli novuziskané prastaré poľské zeme. I kapatistické zriadenie s cudzimi monopolmi a tým ist, primávratená hospodárska nezávislosť Poľska. Bolo zlikvidované veľkostatkov a ponemeckých majetkov. Pozemková dala pôdu do rúk bezzemkom a malorolníkom.

Socialistické Poľsko 13-násobne prekročilo selskej výroby, dosiahnuté burzoáznu vládu. Dnes 2nášej krajiny žije s práce mimo poľnohospodárstva. Spotádnotných potravín je na úrovni hospodárskej vyspelých kultu posledných štyroch rokov národný dôchodok vzrástol o 1% a stavebníctvo sa zvýšilo o 1/3. Dnes najmenej 85 pemá zabezpečené možnosti vzdelenia sa po ukončení základnej po udržaní miera a bezpečnosti Poľska sa riadi zákoň o koexistencie, zúčastňuje sa všetkých medzinárodných miest poľska zahraničná politika si získala autoritu na medzinárodných.

Za výsledky, ktoré Poľsko dosiahlo vďačí úlohe PPR a jej priamej pokračovateľke Poľskej zjednotkej strane, ktorá drží kormidlo Rudovej vlády a vedie ň boj za jeho socialistickú, mierovú budúcnosť. Tézy posledný na V. zjazd strany, ktoré obsahujú hodnotenie všetkých života sú súčasne bohatým programom problémov: pologických, hospodárskych, vedených a osvetových, vytvárajúcich rozvoja Poľska. Strana predkladajúca tieto základné diskusii všetkým stranickým organizáciám a každémusne umožnila všetkým občanom, a to znamená i všetkým menšinám, aktívne podielanie sa na tvorení jej generáli ustáli zjazd, všetkým, ktorí sa cítia spoluzodpovednými zly.



# TRETÍ KRAKOV

Priznanie roku 1968 štátnej ceny II. stupňa za vypracovanie plánu celkového priestorového obhospodárenia mesta Krakova, ukazuje nám výzvu rozvoja mesta do roku 1985. Určuje jeho tvár, optimálnu veľkosť z hľadiska záujmov obyvateľov Krakova a spoločensko-ekonomických predpokládov.

Aký teda bude Krakov roku 1985? Je isté, že sa počet obyvateľov zvýší z terajších 560 tisíc obývajúcich mesta pri Visle na 800 tisíc, bude pohodlnejší pre obyvateľov a pohostinnejší pre návštevníkov. Bude moderným mestom, ale súčasne bude tým, čím je pre každého Poliaka — dejinami oblečenými do tvaru architektonických pamiatok.

Adaptácia nových funkcií mesta na jeho historickú výstavbu a priestorových plánov načrtnutých po lokácii roku 1257 bolo pre autorov odmenenej verzie celkového plánu Krakova základným problémom. Neobyvklá d'alekozrakosť tvorcov plánu Krakova spred viac ako siedmich storočí spôsobila, že voľba výstavby tretieho Krakova (druhý sme budovali po vojne) bola samozrejmosťou. Predsa kakovská „šachovnica“ s veľkým štvorcovým námestím je podnes jednou z najzrejších urbanistických zásad v Európe.

A na tejto „šachovnici“ autori odmeneného plánu rozohrali partie, obohacujúc kladky priestorového obhospodárenia mesta novými elementami. Sú odzrkadlím základných funkcií Krakova. Teda preďovšetkým priemysel je činitelom tvoriacim mesto, tak ako bol v priebehu uplynulých dvadsaťročí. Posledné užnesenie KERM (júl t.r.) týkajúce sa tretej etapy výstavby Leninovej huti dokazuje, že kombinát nadálej bude základným prvkom rozvoja Krakova.

Vládne užnesenie vychádza naproti už dávno prihľadaným návrhom hospodárskeho charakteru mesta Krakova, ako aj koncepcii autorov plánu celkového, harmonického rozvoja mesta. Týka sa to proporcii v investições na výstavbu priemyslu a tzv. sprievodné investície. Doteraz priemysel bol na prvom mieste pred bytovou výstavbou a rozvojom komunálnych služieb. Posledné roky poukazujú na isté zlepšenie štruktúry nákladov. V Krakove je to viditeľné skoro na každom kroku. Upozorňuje na seba preďovšetkým rozmarach bytovej výstavby. Sídisko Azory, terasovo lokalizované Biešicze, ktoré schádzajú až po štartovacie pásy bývalého leteckého — sú pokračovaním nowohuckého stavebnictva. Ale aj v iných častiach mesta sa stavajú nové sídliská; výstavba zahŕňuje — v súlade s plánmi — severné a južné oblasti, hoci novým, dynamickým smerom rozvoja mesta je východ.

Pritom sú snahy, najmä v prvej etape, aby nové bytové sídliská vznikali na terénoch kde už je kanalizácia a rôzne potrubia. Je to dokonca charakteristické pre celkovú koncepciu výstavby mesta. Projekční boli tu obmedzení nepriaznivými lokalizačnými podmienkami Krakova, ktorý je v doline Visly medzi vrchami. Práve preto sa v pláne priestorového obhospodárenia plánuje vytvorenie pásom zelené, ktoré budú uľahčovať prúdenie vzduchu a pričinia sa k čiastočnému zlepšeniu bioklimatických podmienok mesta.

Súčasne s programom výstavby nových sídlisk sú vo veľkom prevádzané generálne opravy v rámci opravy urbanistických celkov s mimoriadnym prihľadaním k hodnotám Starého mesta. Autori plánu malí na zreteľni nielen nutnosť zachovania múrov počítajúcich stáročia, ale aj prispôsobenie starých domov novým funkciám. Funkciám spojených s centrom mesta.

Dynamický rast mesta, veľký rozvoj motorizácie, ako aj zavedenie nových funkcií do mestského organizmu vytvorili nutnosť urbanistických zmien v strede mesta a vytvorenie moderného, celomeského strediska komunálnych služieb v opretí o Staré mesto. Takéto stredisko jestvuje už veľa rokov, dalo by sa povedať, že pôsobí na zásade tradícií. Ale jeho činnosť nie je dokončená.

Veľkou príležitosťou, tak neočakávanou, ako aj šťastnou je „odblokovanie“ železnice asi 50-hektárového priestoru, malo využitého a nedoinvestovaného v pramej blízkosti Starého mesta. V opretí o štúdiá nad nedávnom celoštátnou súťažou, pripravuje sa teraz koncepciu výstavby moderného dopravného uzla, železničného a autobusového komplexu cestovného ruchu. V tej časti mesta, v centre, vznikne stredisko komunálnych služieb.

Sú to však len návrhy, zatiaľ dopravné problémy patria už dnes medzi najošemetnejšie. Preto aj autori plánu pre zlepšenie dopravy a prispôsobenie jeho výstavbe požiadavkám rastúcej mestskej premávky, prijali niekoľké zaujímavé riešenia. Napríklad má byť úplne rozdelená osobná a nákladná doprava v celom krakovskom železničnom uzle. Pre zlepšenie cestnej dopravy začala výstavba systému tiepín pre rýchlu dopravu, ktoré sú spojené s celoštátnym systémom cest, lúčovitých tepní spájajúcich jednotlivé štvrti medzi sebou a s centrom. Je tiež naplánovaná výstavba štyroch mostov, výstavba vypadových cest.

Avšak tieto práce rozhodne prebiehajú v nedostatočnom tempe — týka sa to ostatne všetkých dopravných prác — a tým istým zväčšujú dopravné starosti mesta.

To iste dalo by sa povedať o prispôsobení mesta k lepšej obsluhe turistov.

V pomere k roku 1960 plán predvída šesťnásobnú zväčšenie počtu miest v hoteloch na rok 1985 (6260). Viac ako dvojnásobné zväčšenie úžitkového povrchu v gastronomických lokáloch. Zatiaľ však plány pre túto pôsobnosť (nota bene viac ako skromné) kladú otáznik pred realitou návrhov schválených začiatkom r. 1966 prezidium Národného výboru v Krakove a potom Radou ministrov.

Snažil som sa trošku aktualizovať vybrané, ale ústredné otázky plánu celkového priestorového obhospodárenia Krakova. Tento plán je výsledkom mnohorocenných štúdií 15-člennej skupiny odborníkov rôznych odborov. Ich vedomosti, znalosť požiadaviek mesta a skúsenosti rozdlihlí o mimoriadnych kladobach plánu, ktoré tak odborníci, ako aj široká verejnosť prijali s veľkým uznaním.

Ostatne nemohlo byť inakšie, lebo v istom zmysle tvorcami plánu boli všetci občania Krakova. Pred schválením plán bol predmetom veľkej diskusie. — Mesto sa podelilo, — ako vráv predsedu prezidia Krakovského mestského národného výboru

Zbigniew Skolicki — na projektantov a protestujúcich. Všetky doterajšie pokusy spracovania plánov neboli v plnom súlade so záujmami mesta. V prirodzených zemepisných podmienkach kolektív pod vedením inž. Tagera vytážil z plánu maximum možnosti, opierajúc ho súčasne na realite. Lebo nechceme z Krakova urobiť miliónovu metropoliu. Plán poskytuje mestským orgánom, všetkým plánovačom, možnosti terénnej koordinácie. Chcel by som zdôrazniť veľkú pomoc centrálnych orgánov pri spracovaní plánu.

— Samozrejme samotný plán celkového priestorového obhospodárenia nie je antidotom na všetky boľačky Krakova. Ale vytvára reálne možnosti pre ich odstránenie a urobenie z Krakova mesta, v ktorom sa bude pohodlne bývať a ktoré radi budú návštevovať turisti. Hlboko verím, že obdobie najbližších dvadsaťročí bude obdobím maximálnej realizácie plánov, bude korunovaním plánu navrhnutého na štátu cenu.

MAREK CHMIELEWSKI

## DRAHOKAM NA JASTRABEJ VEŽI

ZASTRANSKÝCH POVESTÍ

Nad hladinou Zeleného plesa pri Brnčalovej chate vo Vysokých Tatrách sa pyšne do relativnej výšky 592 m vypína Jastrabia veža (2137 m). Je to impozantná homolovitá veža opradená mnohými bájami.

Podľa povesti na cimburí Jastrabej veže nachádzal sa kedysi skvostný drahokam, ktorý v tmavej noci jasne svetil, ba zatienil i svit mesiaca. Svietil nielen do doliny Zeleného plesa, ale vraj až do kežmarských ulíc a na podtatranský kraj. Jedni sa nazdávali, že je to diamant, druhí sväto-sváte tvrdili, že je to opál, ale najčastejšie sa hovorilo o čarovenom červenom rubíne-karbunkule, ktorý prešiel aj do nemeckého a maďarského názvu veže Karfunkelturm a Karbunkulustrony. Zelené pleso malo svoju vīlu, ktorá sa stala milenkou vodného ducha susedného, vyššie ležiaceho Čierneho plesa. To pleso dostalo svoj názov od tmavej, ba skoro čiernej vody, do ktorej lúče hrevivého slnka nemôžu preniknúť. Vodný duch Čierneho plesa prosil vīlu, aby sa presťahovala k nemu. Ale ona sa nevedela rozhodnúť. Odrádzalo ju večné šero, ktoré panovalo v Čiernom plese. Bala sa toho prostredia. Bola zvyklá na príjemný slnečný jas. Odpovedi sa preto vyhýbala.

Ked vodný duch videl, čo je príčinou jej otáľania, umiestnil na vrchol Jastrabej veže mohutný drahokam-karbunkul, ktorý predčil aj svit slnka, takže jeho silné lúče prenikal aj do vód nehostinného Čierneho plesa. Čierne pleso ožilo, stalo sa príjemnejším. Keď to vīla videla, súhlasila a presťahovala sa k svojmu miľemu.

Jedného dňa sa do tohto romantického kútika Vysokých Tatier zatúlal polovník na kamzíky. Očarila ho neporušená panská krásna prírody, ale ešte väčšmi krásna vīla, ktorá sa práve bezstarostne vydrievala na brehu plesa. Zlaté slnečné lúče slnka robili ju ešte pôvabnejšou. Vílu prekvapila prítomnosť smrteľnika; nikdy predtým človeka ešte nevidela. Zapáčil sa jej, premohla v sebe bojazlivosť a dala sa nahovoriť, aby s ním odišla do jeho domova.

Ale polovníkova láska netrvala dlho. Čoskoro sa jej nabažil a vyhnal ju z svojho domu. Čo mala robiť? Zúfalá sklamaná vrátila sa do Čierneho plesa. Vodného ducha však už nenašla, lebo neverou v láske sklamaný, navždy opustil jazero a odišiel kdesi ďaleko.

Osamotená vīla prisahala ukrutnú pomstu všetkým smrteľnikom, ktorí sa do týchto končín zatúlajú. Za svojho pomocníka si zvolila karbunkul, ten drahokam magickej sily na Jastrabej veži.

Po ňom túžili marnivé ženy, chudobné pastierky, sedliacke dievčatá i etihodné

meštianky — a všetky žiadali od svojich milencov, aby im za lásku do daru prinesli drahokam Jastrabej veže. Drahokam ich lákal nielen svojou cenou, ale i povesťou, že vie splňať príania a spraviť ľoveka neviditeľným. A chlapí, hnani slepou láskou, sa často pokúšali vyplniť pochabé žiadosti mileniek a liezli na Jastrabiu vežu, aby sa zmocnili vzácnego drahokamu. No všetky pokusy skončili tragicicky — smrťou odvážlivcov. Jedným sa pri výstupe pod nohami uvoľnili skalý, iných zrazil blesk, alebo zmietol strážny duch hôr.

Boli takí, ktorí sa pri výstupe vyhli všetkým nástrahám a na vrchole už-už siahalí za predmetom svojej túžby, keď tu zrazu mimovoľne — ako by náhodou — upreli zrak dole na hladinu plesa, ktoré vraj siahalo po samé úpätie Jastrabej veže. Tam v plesu nedôčkavo striehla na svoju obet pomstyčtivá vīla. Svojím prenikavým, fascinujúcim pohľadom vyvolala u odvážneho lezca nevoľnosť, závrat, ten vo chvíli stratil pôdu pod nohami a rútil sa do priepasti — do plesa. Víla ho so šialeným, škodoradostným smiechom zachytila do náručia, a keď sa ho nabažila, umívala, bez citu ho nemilosrdne utopila v ľadovej vode Zeleného plesa.

Jej obeťami boli smeli valasi a pastieri, odvážni mládenci z podtatranských dedín, usilovní hľadači pokladov, lovcov kamzíkov a svišťov, zaľúbení mestskí mládenci i zemania. K tým patril i syn kežmarského grófa Thökölyho, ktorý ten krásny, jasne žiariaci drahokam chcel zniesť driečnej dcere tatranského baču, do ktorej sa pre jej nevšednú krásu na prvý pohľad zaťubil.

Podarilo sa mu dostať sa až na vrchol, ale nijako nemohol odložiť zázračný drahokam. Vzal preto pušku a streli do kamene. Drahokam sa skutočne odtrhol, ale začal padať dolu strmou stenou do plesa. Mladý gróf Thököly v zúfalstve skočil za kaménom. Pádol do Zeleného plesa, kde sa dostał do moci výly. Jeho otec, keď sa dopočul o tragédii, dal preraziť hrádzu plesa a pleso čiastočne vypustiť, aby mohol nájsť aspoň mŕtvolu svojho nešťastného syna. Iná povest hovorí, že drahokam Jastrabej veže zrazil hrom do Zeleného plesa. Ďalšia povest však tvrdí, že padol do Červeného plesa, ktorého farba vraj pochádza práve od farby tohto červeného karbunkulu. O osudoch tohto zázračného karbunkulu jestvuje aj iná verzia. Vraj sa dostał do majetku povestnej rodiny Druethovecov v Humennom, po vymretí ktorej skončil v cisárskej pokladnici Habsburgovcov vo Viedni. Tam má byť údajne až podnes.

Eudo Smatana

(podľa starých tatranských prác  
Ing. I. Houdka)



## I.

Kdekoľvek išli: či už do kostola alebo na jarmok do Zámostia, zastavili sa na zákrute cesty, ktorá viedla popod dom Štefana Labudu, zvyšovali hlas o pol tónu a so zvláštnym prízvukom posmechu, ktorý im rozjasňoval tvár, volali:

— Stefan, dom vám spadne!

Volali tak už dávno, a dom stál. Preto Štefan Labuda s tvárou obrátenou na východ odpovedal:

— Abe, nespadne.

A odvtedy, čo sa mu Výkruit zaprisahal, že do rána spadne, a nespadol, rozkračoval sa, zoširoka sa usmieval a tak vravel:

— Keď nespadol, už nespadne.

A hoci Ľudia tomu veľmi neverili, Štefan Labuda bol skalopevne presvedčený. S týmto presvedčením chodil po dvore, zvolna veslujúc rukami; zháňal latty, koliky, hučal si pod nos akúsi zabudnutú pieseň a lámal o dušu. Kdejaká trhlinka, kdejaká dierka, Štefan Labuda sa vrhol na ňu s mlatkom a klincami v ruke. Primeriavala, zabíjal bez oddychu, a keď ju odstránil, vyšiel si na blízky kopec, priclonil rukou oči a — bol spokojný so sebou.

Dom pôsobil strakato, lebo biele dosky sa vyzývavovo leskli na čiernom dreve, ale jemu to neprekážalo. Dnu bolo útlne, teplo; páčilo tam kožušinou a kyslým mliekom, takže Štefan Labuda si v tom zápacu ľahšie pripomínal časy, keď ešte otec žil. Dal ten dom i jemu dosť roboty, ale stál predsa, trochu malý, no Labudovi postačil, lebo ženy nemal a dvoje deti slúžilo. Preto Labuda nový ani nestaval, hoci jeho diel z obecného dreva ležal na sklade, vystavený vetru a dažďu, a hoci mu to všetci radili.

— Dedo postavil, — vysvetľoval, usmievajúc sa zoširoka. — Keď jemu a otcovi stačil, prečo by mne nastačil...?

A nestaval.

Len lámal, podopieral kolíkmi a sfahoval spojkami, potom odchádzal na kopec, rukou priclanil oči, hľadal a tešil sa, že spojka drží, že kolík rovno stojí a lata pod oknom vyzerá ako nový rám. Tu, sadajúc na zem, myšel, ako si urobí nové dvere, nový prah. Staré už viseli nabok a prah bol vydratý, takže Štefan Labuda nestačil s liepkam dávať. Schádzali sa mu tam psi z celej dediny, vymetali výlovce a Štefan Labuda märne odkažoval Hruškovi, že mu Zahraja zabije; prišiel vtedy, keď Labudu doma nebolo, a tak ich vyčistil, že radosť bolo pozriet na ne. Obyčajne sa stretali za humnom. Labuda išiel domov a pes tiež; jeden mal čisté výlovce a druhý plné bruchu. Ale Labudovi psie vyčíhanie nebolo po vôle. Preto jedného dňa si na Hruškovho bun-

dáša pekne počkal a zlomil mu nohu. Pes odišiel o troch, ale prišiel Hruška i povadili sa. Hruška sa zapovedal, že už k nemu nepríde, a Labuda zas, aby zabil dve muchy naraz, umienil si spraviť nové dvere a zafarbiť ich na belaso, aby Ľudia zdáleka videli, že sú nové. Odišiel teda do mesta, kúpil farbu i nové závesy, dal zrezat klá na dosky a už sa chcel dať do roboty, keď zbadal, že mu cez strechu preteká.

## M I L O U R B A N

Pravdaže! Strecha bola prvšia. Štefan Labuda to vedel, preto odložil dvere do kúta, z kôlne vytiahol dedka, vzal Oberuňu nôž, sedol si a strúhal šindľe.

Slniečko svietilo, nuž Ľudia spievali na všetkých stráňach. Ich spev pod sparným poludňajším slnkom bol jasný, čistý, priezračný ako sklo — lial sa zovšaďiaľ, a keď odrazu prestal a v poli zavrádlo ticho, tu si takmer počul, ako dozrieva osos. Stružlinky sa zatiaľ hromadili pod dedkom; páčili živicou, lesklí sa ani roztopené striebro a Labudovi, sediacemu v rozhalenej košeli, bolo veselo i ľahko okolo srdca.

Jedno, čo mu stále vrtalo hlavou, bol naničodný roh, obrátený k slnku.

Nič pre nič začal odrazu miernu pod zemou.

Keď to Štefan Labuda zbadal, zakrútil hlavou, poškrabal sa pod pazuchou a už mu neveril. Chodil ta každý deň s hľinkou v ruke, robil na ňom čiarky, staby chcel naznačiť, pokial môže spadnúť, lenže huncútsky roh mizol i s čiarkami a Štefan Labuda bol prinútený robiť nové. Keď si uvedomil, že tak by prišiel o celý roh, nahneval sa. Vzal kôl, podoprel ho a potom podopieral stále, už akosi zo zvyku každý rok, každý rok rovnako a neúnavne zabíjal kliny, potil sa, nadával, ale roh — zostal len rohom.

Jedného dňa, idúc znova pozriet, zbadal, že sa spojka pretrhla. Strecha sice stála na mieste, no medzi řiou a zrubom sa zjavila škára, veľká a odporne čierna. Labuda vzal rebrík, oprel o stenu, nabral machu a dôkladne ju zatlkol. O týždeň však, keď si ju znova obzrel, mach bol už vonku a zničený Labuda si utrel čelo.

Toho dňa nešiel ani na kopec. Sadol si hned tam, lebo nevedel pochopiť, ako môže škára rást. Skryvalo sa v tom čosi temné, osudné; nevidel v nej nič, prázdná bola, a predsa rástla, vyzývavo sa škerila na Labudu i kolíky, ktoré sa bezmocne — suché a popukané od slnka — uhýbali pod neviditeľnou farchou. Labuda myšiel dlho, až ho hlava rozbolela, ale nevyhútala nič, lebo sa mu všetko splietlo v hlave v dlhú, nepochopiteľnú vec, s ktorou si už nemohol poradiť. Preto vstal, hodil rukou a zamudroval:

— Keď roh nerastie, musí škára.

A bolo to také zrejmé, také prirodzené, že sa Labudovi odrazu rozjasnilo v hlave. Z prs ani čo by mu kameň odvalili. Bol presvedčený, že boh tak chce, preto doložil:

— Proti bohu sa nedá nič robiť.

A o roh sa už nestaral.

## II.

Casy boli pekné; kosy už týždeň svišťali v zrelem obilí, odovzdane klesajúcim na teplú zem. Kadiaľ prešli, zanechávali za sebou pusté, dlhé ulice, z ktorých vial smútok a ticho. Ľudia sice spievali, ale ich spev pod pálčivým letným slnkom, v omamnej vôni zožatého obilia a vo vidne obnažených, žltých poli bol dlhý, unavene sa vliekol ponad pusté strniská a cha-

bo, bezdušne klesal na zem.

Štefan Labuda po celý čas sedel na streche a pobíjal. Ľudia sa zastavovali na ceste, lebo tupý, drevený zvuk uprostred umlievajúceho spevu bol čudný, mimovoľne pripomínal zatlkanie klincov do raky.

— Pobijate? — volali naňho bezstarostne, zdlhavo, akoby im tie slová nechceli z úst.

Štefan Labuda najprv nepočul vôbec, potom prebral klepať, a keď sa ho pýtali do tretice a hlasnejšie, odvral oči od strechy. Hľadel na cestu i odpovedal:

— Pobijam.

— A čože, nepôjdeť?

— Nepôjdem. Až pobijem...

Ľudia, nerozumejúc mu, kývali hlavou, ale Labudovi tak vychodilo. Preto vysvetľoval, zoširoka sa usmievajúc:

— Človek musí vždy po poriadku. Najprv strechu a potom pod ňu; lebo keď je strecha planá, darmo pod ňu zháňa.

Hoci to Labuda povedal pomaly a hlasno, Ľudia predsa neprestali kývať hlavou. Odchodili zamysleni a keď sa im len naskytla príležitosť, opäť hovorili o Labudovi a jeho streche. Rozvláčne reči tešili najmä Hrušku, lebo sa v nich nič nepovedalo; boli bez konca, a keďže nemali ani hlavy ani päty, dali sa roztahovať do nekončenia.

Hruška chodil pomaly, nakláňajúc sa na bok; mal rád posunky i dlhé reči, nuž kedykoľvek prestali o Labudovi hovoriť, on začal:

— Pobija.

— Pobíja.

— Pobíja? — pýtali sa ho všetci, hoci Labudu videli na streche.

A Hruška, hoci vedel, že ho tam vidia, odpovedal:

— Pobíja.

— Ešte pobíja?

— Ešte pobíja!

Hruška sa dal do smiechu. Smial sa na plné ústa a oháhal sa pritom rukami, takže aj tí, ktorým vôbec nebolo do siemcu, sa začali smiať a smiali sa s ním. Hruška sa smial na Labudovi, Ľudia na Hruškovi, a tak sa smiali všetci naraz dlhým, trhaným smiehom.

Hoci sa mnohí smiali, mnohí kývali hlavami a Štefan Labuda to zo strechy videl, nepovedal ani slova. Neúnavne každý deň prekladal rebrík, bral šindľe a jednou rukou sa chytajúc priečok, vynášal ich na strechu. Staré, v ktorých boli diery, strhal, prikresával

Vraciam sa k tejto téme po niekoľkých rokoch, vracam sa s presvedčením, že ten jej „odpočinok“ nikomu nezaškodil, ale pridal iba lesku. Hrdinka témy je skromnou pôvabnou dievčinou, štíhlej postavy, s výrazom tváre kostolného anjelika, ktorého starý majster vyrezbil, keď bol v dobrej nálade. Jedným slovom, sfáby Twiggy v lepšom slovenskom vydani. Stretol som túto mladú ženu počas môjho prvého pobytu v Piešťanoch, známych slovenských kúpeľoch, kde pracuje ako kultúrna referentka. Organizuje kultúrne podujatia pre rekonalencov, vypožičiava knihy, čiže zaoberá sa duševnou stránkou rehabilitácie nemocných. A aj to stretneť by sa určite bolo skončilo len na vypožičaní knihy, keby nie môj kompliment: „Vyzéráte veľmi pekne, ako naše poľské dievčatá“. „Nic dziwnego — povedala — przecież moja familia stamtąd się wywodzi“. V tejto oblasti možno stretnúť veľa osôb zviazaných príbuzenskými vzázkami s našou krajinou, najmä s davným Haličom. Preto niet sáčomu diviť, že som na svojej reporterskej ceste stretol ešte ráz niekoho takého. Ale pani GABIKA DÁVIDOVÁ je medzi nimi mimoriadnou výnimkou. Jej rod sa totiž vyvádzza priamočiaro od nášho slávneho kráľa Jána Sobieskeho.

Dodnes neviem pre aké príčiny dlho nechcela pani Dávidová na žiadnen pád súhlasit s uverejnením jej rodokmeňa. Možno, že jej v tom prekážala skromnosť, možno že osobná anketa, a možno že ešte niečo iné. Až tento rok sa jej odpor, ktorý sa ináč celkom nehodí k jej postave a charakteru, zmenil natol'ko, že celú túto história možno prečítať čitateľom. Pritom však v tom istom čase dohol som sa v tejto veci s kolegami „od pera“ z obľúbeného bratislavského časopisu Magazín a oni sa podujali vyhladať v Bratislave aspoň časť dokladov v tejto veci. Takýmto spôsobom sme spočne zrekonštruovali história kráľovského rodu.

Aby však bol obraz úplne jasný, musíme pripomínať určité historické faktky. Roku 1572 smrť Žigmunda II. Augusta pretrhla dedičnú dynastiu Jagiellonov. Od toho času sa na trón dostávali poľskí kráľovia nie po meči alebo po praslici, ale prostredníctvom elekcie. Poľské zväzky s Habsburgovcami zatiaľ hľadali našu krajinu do vojny s Turkami. Roku 1678 turecký sultan využil Thökolyho povstanie v Maďarsku a začal vojnu proti Rakúsku. Váž-

ne turecké nebezpečenstvo spôsobilo uzavretie protitureckej dohody medzi rakúskym cisárom, nemetskými kniežatmi a Poľskom. Hodne predtým Jan Sobieski, ešte ako vojvoda sa vyznamenal víťazstvom nad Turkami. Treba spomenúť aspoň jeho víťazstvo pod Chocimom roku 1673. A ako už z dejín všetci vedia, roku 1673 — už ako poľský kráľ — zabránil záhubu Viedne. Toľko o našom udanom kráľovi, ktorý určite nepredpokladal, že v budúcnosti tuna, na trati po ktorej išiel s pomocou Viedni, budú musieť bývať jeho potomkovia.

Ako k tomu došlo? Po smrti Jana III. Sobieskeho jeho syn Jakub nedostal sa na trón, a keďže vziať jeho otca so šlachtou neboli najlepšie bol nútene dokonca emigrovať do Rakúska-Uhorska. Tuna zmenil priezvisko — prečo, nech to už povedia historici — na SEIF. Mária Terezia, vtedy milostivo vládnuci vzala do úvahy jeho rod a pôvod ako aj zásluhy Jakubovho otca a štredo obdarovala majetkom jeho a jeho potomkov. V Bratislave — z ktorej pri slnečnom počasí vidieť veže Viedne — býva dnes pani MAURITZOVÁ. Jej stará mamka, ktorá sa po manželovi nazývala JOZSOVÁ, bola rodená Seifová. Jedna dcéra pani Jozsovej bola matkou pani Mauritzovej z Bratislav. A sesternica pani Mauritzovej je práve matkou Gabiky Dávidovej z Piešťan. Ešte raz teda dákujem kolegom z bratislavského Magazinu, za ich námahu pre uzavretie tohto rodokmeňového kruhu. Treba spomenúť, že iní príslušníci tejto rodiny bývajú tiež v Budapešti, Dunajskej Strede a Petržalke. Silný rod udatného kráľa Sobieskeho vytrval teda dodnes.

Gabika Dávidová bola už ráz v Poľsku. Navštívila Krakov a okolie. Páčilo sa jej u nás a hovorí, že kráčajúc po zemi svojich predkov, cítila sa ako doma. K spomienkam starých čias ju privádza až stará rodinná brošňa, tureckej roboty, vo vnútri ktorej je umiestnené očko z poľského jantáru. Aj turecká šabla: tá však predstavuje už novšie časy a je skôr určitým symbolom. Iné pamiatky opatruje jej babička, ktorá býva v Dunajskej Strede. Nebolo by vari od veci, aby na túto stopu odhalenú novinárom vkočili naši historici. Vedť sa predsa týka jednej z najznámejších poľských postáv, kráľa Jana III. Sobieskeho.

MARIAN KAŠKIEWICZ

Prednedávnom dná tlač uverejnila správu: „popredný francúzsky vodič Jo Schlesse zvýnul v horiacom ťahu svojho automobilu časť pretekov Grandix v Rouene. Autobil rýchlosou 200 km/d. vybočil z trasy, vlecia davu divákov a ešte doval...“

Pred pol rokom zvýnul jeden z najlepších dostihových vodičov ťaha Škót Jim Clark, ktorého biely Lotus pri hľadosti 280 km!! za hľadost vzdoru, urobil niesko premetov a padol stromom.

Prečo pripomíname to tragickej prípady. Čož z nás je tak tréku športovcom a to správne. Avšak nezadajme rozumene uvažovať. Nechcem tým vedať, že si ihneď sadnete za volant o stihového automodu, ale aj na bicykli nite mať karambol, neviac už o motó. Môžeme mať radi rýchlosť, avšak nehrámať na dostihy.

\* \* \*

Dostihy zbožňovali Angličan Donald Campbell. Vlasi rekordy na pevnine a na vode. Bol národným športovcom. Žil aj pre neho nahánie

Pol'ská princezná  
Piešťanoch

nové, a dôležite sa tváriac, pribíjal ich namiesto predošlých. Takto za krátke časy jednotvára čierna strecha, čo páchla tlejúcim drerom a pod dotykom sa krušila, zbelela sťa nový sneh; leskla sa v lúčoch slnka už zdaleka a tak výrazne, že pripomína svetlú mláku.

Štefan Labuda, hľadiac na dielo svojich rúk, sa spokojne usmial, lebo cítil veľkú radosť, ktorú v de-

### III

Drevo z obecného, čo ležalo pod grapou na skade, sa tej noci čítalo a zhorelo vysokým, jasným plameňom. Ostala po ňom iba hrba popola a ohorených koncov, ktoré pastieri rozvláčili po poli a ktoré ešte dlho tam ležali, vzbudzujúc v ľuďoch smútok a plané reči.

Darmo je, myslí si. A bol by azda i viac mysel, ale nemal kedy. Strecha, už pobitá, vyhrievala sa na slnku

Ovos stál neporušený, no Štefan Labuda už ničomu neveril. Pomaly, podozrivavo odtrhol klas, hľadel napäť zblízka, potom prešiel na druhý koniec, odtrhol znova, vošiel do prostredku, odtrhol aj tam, ale výsledok bol rovnaký. Ovos vyzeral nedotknutý, ale to, čo bolo najdrahšie na ňom — drobné, maličké zrunká — ležalo vbité do zeme a zanesené blatom.

— Boh tak chcel, — somral, hľadiac pred seba,

# R O Z P R Á V K A O L A B U D O V I

dine nik nevedel pochopif. Dom, jeho dom, zdelený po otcovi, má novú strechu, čo bude bezpečne kryť útulné, teplé hniezdočko, páchnuce kožušinou a kyslým mliekom!

No nielen to. Našli sa aj iné drobné príčiny, ktorým nerozumel. Boli teplé, dlhé a také jemné, že sa nedali vyslovif: maličké, plaché a predsa tvorili veľkú lásku Štefana Labudu, ktorou objimal svoj pochýlený dom aj vtedy, keď sa mu iní smiali. Bola to tá istá mocná láska, ktorá vodila húfy mravcov po zemi, nútia vtákov stavat hniezda, ľuďom strčila pílu do ruky a naučila ich báť sa smrti. A ľudia sa jej predsa smiali. Labuda, idúc raz po grúni, smial sa mravcom, Labudovi Hrušku, Hruškovi Ľudiu, ľuďom mudrci a za nimi stál ktorí ešte väčší a — smial sa tým istým smiehom všetkym.

Jediný, ktorý na všetko to vážne hľadel, bol starý Omyliak. On nikdy nerobil rozdiely: stahujúc chlapate oboče, hovoril s mravcami práve tak väzne, láskavo ako s Hruškovým psom alebo s Hruškom samým. Keby kravy vedeli sedieť za stolom, bol by ich posadil práve tak ako seba, bol by im dai lyžku a boli by jedli všetci vopolo. Žiaľbohu, kravy nevedeli za stolom sedieť: boli odsúdené do maštale, ale i keby boli vedeli hovoriť, na Omyliaka by nikdy nepovedali krievho slova, lebo v maštali mal často väčší poriadok než v izbe.

— Všetko je na tom svete dôležité, — vravel vzdychajúc, a keď sa ho Tatarka, začiatý nepriateľ blch, spýtal, či aj tie sem patria, rozpozadal dlhú príhodu, kde práve blcha zachránila človeku život.

Omyliak mal oves pri Labudovom humne. Preto keď ho prišiel kosiť, podišiel aj k nemu.

— Pánboh pomáhaj, — volal už zdaleka a Labuda zdaleka odpovedal:

— Pánboh uslyš! On jediný ho pochválil a poradil mu, ako má štiť zakryť. Ba zastavil sa i pri nešťastnom rohu. Pohladkal ho, obišiel zo dva razy, akoby mu neveril, a potom, hľadiac jedným okom naň a druhým na Labudu, poviedal:

— Ten roh akosi... A poradil mu, že roh treba podkopať, vložiť ta nové drevo a podmučovať ho. Labuda prisvedčil a Omyliak odišiel, sprevádzaný vďačným Labudovým pohľadom. Ba toho večera mu Labuda pomohol ešte i snopy do krížov zložiť...

a Štefan Labuda kuli kosu, aby dohonil, čo zameškal. Aj ju nakul, lež obloha sa večer zamračila. V noci prišla búrka, a keď sa nad ránom prebudil, lialo sa ani z putne.

Kedykoľvek pršalo, v izbe bolo teplo, útulne. V nepreručitom crčaní, ktoré svoju jednotvárnosťou všetko zalievalo, kožušina a kyslé mlieko akosi výraznejšie páchli, izba bola všade rôznako osvetlená šedivým vidnom, čo vnikalo zakalenými oknami a ukladalo sa do kútorov s teplým nádychom. Labudovi bolo príjemne myslieť, že strechu mu už nepreteká; spokojne si mädlil ruky, chytráky sa usmieval, tešiac sa, že oklamal dážď.

Bol by sa dlho tešil, ale dážď neprestával. Preto Štefan Labuda vstal, obliekol sa, pozrel do okna, a keď zazrel nekonečné prúdy vód, lejúcich sa zo šedivého prieskamna na rozmočenú zem, poškrábal sa za uchom. Toho dňa sa už neprestal škrabat, lebo bol neskoro, ale na druhý deň sa zamračil, zakliaľ a na tretí zúfalzo začal chodiť po izbe. Nevediac, čo by robil na štvrtý, tretieho dňa pred večerom schytal kabát a vyšiel hore výhonom do poľa.

Mroholilo, ale tak dotieravo a neprestajne, že sa povetrie premenilo na obrovské more hmly, ktoré vietor poskrúcal do kotúčov a vŕhal po zemi. Neurčito, bezmocne sa v nej zvijali chladné, rozmočené chodníky, nad ktorými smutne viselo vodou zaťažené obilie. Na grúnoch čierne, zleprený les unavene mlčal a odporná, klzka zem, ktorá všetko niesla, vyvolávala pocit nekonečna.

Kým Štefan Labuda vyšiel na grúň, kde stalo jeho žito, bol premočený do nitky. Ale nezdržal sa dlho. Žito, do ktorého vkladal toľké nádeje, zvalené ležalo na zemi. Vial z neho chlad a vlnky, a jemu sa pod mrtvym, chladným dychom chcelo zaplaťať.

Azda jačmeň, mysel si a prešiel chodníkom popod grún do privarovského chotára. Spočiatku ho v tej hmle nemohol rozoznať, ale keď ho našiel, zakliaľ, lebo v prvej chvíli sa mu pozdalo, že v jeho jačmeni ležali privarovské kravy.

Tak, mračiac sa a kľajúc, pochodiť všetky role, ale všade ho vital ten istý chlad. Vytrvalý, dlhý, prenikal odev, vsakoval do tela, takže napokon, keď zastal nad domom pri ovse, sa mu marilo, že už nie je Štefan Labuda, majiteľ domu s novopobitou strechou, ale malý človečik, zleprený z blata, čo náhodou ožil a zatáral sa do poľa.

sťaby čakal na odpoved.

Ale hmlisté, nevľúdne pole odpovedalo len chladným, zaťatým mlčaním...

### IV.

Zo všetkých nádejí ostala mu len pochýlená chalupa, ale i tu čert vzal. Totiž len on vravel, že to bol čert, bo v skutočnosti to bol vietor.

Prišiel na jeseň, pomaly, opatrne, od západu, chcel prejsť na privarovské polia, ale zavadol o Labudovu chalupu a zarazil sa. Mlčky presedel celý večer; v noci vstal, sta zlodej sa pritisol k oknu, zaklopal, potom zatrisol ním a cúvol sa samopalý chlapec do poľa. Keď mu nik neodpovedal, oprel sa o dvere. Nopovolil. Preto sa vrátil. Sadol si na kopec, kde sedával Štefan Labuda, zaškrial zubami, potom rozzúrený odbehol do poľa, vŕhal sa, spieval, no vrátil sa znova, uderil do dveri a zavyl ako pes. Nedabajúc už na niž, zúrivo sa vrhol na dom. Objímal ho, triasol ním, trepal doskami, rozhadzujúc ich na všetky strany.

Nakoniec načabil na štit, a tu sa zastavil. Bola tam doska, ktorú Labuda zabudol pribiť. Ohmatal ju neviďateľnými rukami, zalomcoval ňou a lomcoval tak dlhá až už odtrhol a šmaril na zem.

A tu sa vŕťazne zasmial.

Ciernym otvorm vyskočil na povalu, prevliekol sa ňou ako dlhá, opatrná mačka, prešiel popod strechu, rozmetal kolíky, a len čo našiel osudnú škáru, zavýskal šialenosť radosťou.

V dedine medzitým začali kikiríkať kohúty. Musel sa ponáhľať. Vytiahol sa teda opäť na povalu, zaprel sa chrbotom do strechy, vystrel sa raz, druhý raz i tretí raz — a dom v základoch praskol sta zhniatá škrupina.

Labuda — na šfastie — neboli doma. Starému Smoliarovi zbíjal truhlu. Keď sa vrátil keď zazrel hromadu trámov, dosák a skrivenú novú strechu, smutne ležiac v prachu zeme, zdvihol hlavu k oblohe a vyzývavým hlasom, v ktorom sa chvelo zúfalstvo, zvolal:

— Prečo ma tressie, bože?

Opupné, divé bolo to osamelé volanie v hľuchom, zamračenom rozbresku, ale odnícia neprichodila odpoved. Len vietor ponáhľajúc sa na privarovské polia, obracal k nemu chladnú tvár a smial sa mu tak bezovočivo do očí, že Štefan Labuda sa rozplakal a plakal ako dieťa, čo zablúdilo v ukrutnom, nepochopiteľnom lese.

(1924)

## SPORT S ČASOM OPRETEKY

rýchlosť skončila tra-gicky.

Belasý vták — loď s tryskovými motormi, ktoré výstavba stala viac ako milión dolárov — bol pripravený k štartu. Čakalo sa len na vhodné počasie. Posledný týždeň jazero Conistan, na ktorom Campbell chcel prekonať svetový rekord rýchlosťou 500 km za hodinu, bol vzbúrené. Konečne meteorológovia hľásili „zajtra bude pekne počasie“.

Nadišiel čas štartu. Campbell v belase kombinéze, s plynovou maskou na tvári uložil sa v malej kabine. Záchranné člny parkujú pozdĺž môla. Cesta je voľná... Za pekelného revu motorov Belasý vták sa pohol na svoju poslednú skúšku. Ak by bola vydarená, vodič chcel na tom prestaviť. Žiaľ pri prvej skúške Campbell dosahuje len 470 km/hod. Opakuje

Teraz chce realizovať druhý. Loď sa pohýňa. Naberá rýchlosť, už 100 km, už 200, hneď bude 300. Zrazu Belasý vták letí do vzdachu. Nasleduje výbuch. Malý medvedík pre šťastie plynová maska, prilba, záchranná vesta, ponožky a sandály — to je všetko čo sa našlo po vodičovi a jeho lodi.

\* \* \*

Naháňanie rýchlosťi, boj s kilometrami, sekundami. Človeku už nestaci, že môže bežať, sadá na motorku, automobil, lietadlá. Uvažujem, koho mám viac obdivovať: troch bežcov, ktorí zdolali vzdialenosť 100 m za 9,9 sek., alebo odvážnych vodičov, ktorí uháňajú stovky kilometrov za hodinu.

PAVEL DERÉŠ

1.IX.1939 — Nemecko zaútočilo na Poľsko. Začala II. svetová vojna.

1.IX.1944 — Slovenská národná rada prebrala moc na oslovenom SNP území a vyhlásila Československú republiku.

2.IX.1945 — proklamovanie Vietnamskej demokratickej republiky.

2.IX.1945 — bezpodmienečná kapitulácia Japonska. Koniec II. svetovej vojny.

3.IX.1939 — Anglicko a Francúzsko vypovedali vojnu Nemecku.

1.-3.IX.1939 — Boje v Tucholských lesoch.

4.IX.1809 — narodil sa Juliusz Słowacki, popri Adamovi Mickiewiczovi najvýznamnejší poľský básnik a dramatik (umr. 3.IV.1849).

4.IX.1843 — narodil sa Ján Levoslav Bella, slovenský hudobný skladateľ (umr. 25.V.1936).

15.IX.1867 — narodil sa Peter Bezruč, vlastným Vladimír Vašek, český revolučný básnik, národný umelec (umr. 7.II.1958).

16.IX.1866 — v Revúcej bolo otvorené prvé slovenské gymnázium.

17.IX.1913 — narodil sa Andrej Halaša, významný zberateľ slovenských ľudových piesní, folklorista, spisovateľ, publicista, a národný buditeľ (umr. 4.IV.1913).

17.IX.1940 — Nemci popravili v Palmiroch pri Varšave, v severo-východných končinách Kampinovského pralesa 198 obetí hitlerizmu. V rokoch 1940-1943 fašisti popravili v pralese viac ako 20 tisíc osôb.

20.IX.1912 — narodil sa kpt. Ján Nálepka slovenský bojovník proti fašizmu, hrdina Sovietskeho zväzu, padol v bojoch pri Ovruci 16.XI.1943.

20.IX.1944 — sovietske a československé jednotky po fažkých bojoch oslobodili mestečko Duklu.

## L'UDIA • ROKY • UDALOSTI

5.IX.1919 — padol v boji V. I. Čapajev, jeden z najslávnejších veliteľov Červenej armády (nr. 9.II.1887).

6.IX.1944 — dekret PKWN o pozemkovej reforme. Popri národnizácii tovární a baní najdôležitejší moment revolúcie v Poľsku.

1.-7.IX.1939 — hrdinská obrana Westerplatte.

7.IX.1917 — sozalské knieža Jurij Doigorukij založil Moskvu.

8.IX.1943 — v Berlíne bol popravený Július Fučík, český národný hrdina, významný komunistický pracovník, novinár, spisovateľ a literárny kritik vyznamenaný cenou Svetovej rady mieru in Memoriam (nar. 23.XII.1903).

9.IX.1944 — oslobodenie Bulharska.

9.IX.1828 — narodil sa Lev Nikolajevič Tolstoj, jeden z najväčších ruských spisovateľov. Autor svetozámych románov: Vojna a mier, Anna Kareninová a ďalších (umr. 20.XI.1910).

11.IX.1887 — narodil sa Feliks Edmund Dzierżyński, poľský revolucionár, popredný predstaviteľ bolševickej strany a jeden z najbližších spolupracovníkov V. I. Lenina (umr. 20.VII.1926).

12.IX.1683 — vojská kráľa Jana III. Sobieskeho porazili turček vesíká obliehajúce Viedeň.

12.IX.1959 — vyplával prvý na svete atómový ľadoborec Le-nin.

13.-14.IX.1944 — sovietske a poľské vojská osloboďili pravú časť Varšavy — Pragu.

21.IX.1888 — narodil sa Martin Benka, významný slovenský maliar, národný umelec.

21.IX.1933 — začal lipský proces, na ktorom Georgij Dymitrov (1882-1949) odhalil hitlerovských fašistov, ako podpáčačov budovy rišského snemu.

24.IX.1856 — narodil sa Ludwik Waryński poľský a medzinárodný revolucionár, spoluzakladateľ I. Proletariátu. Zatknutý a odsúdený v procese 29 stranických činiteľov na 16 rokov nútrených práci, umrel 13.II.1889 vo väzení.

## Před V. sjezdem PSDS

Uplynulo pololetí 1968... Před obzvláště aktivní podzimní a zimní sezónou ve Společnosti je nutno se zamyslit jak nad minulým obdobím tohoto roku, tak také pomyslet o plánech a organizačních možnostech, které připadají v úvalu pro nejbližší budoucnost. Tento rok, přeplněný mnoha vnitrostátními i zahraničními událostmi slibuje ještě další důležitou událost, vůči níž naše Společnost nemůže být lhoustejnou. Nejdůležitější a nejvýznamnější událostí v životě našeho státu, která bude mít význam pro všechny občany, bude listopadový V. sjezd Polské sjednocené dělnické strany. Předchází mu velká, celostátní politická kampaň — diskuse o tezích sjezdu. Teze jsou známé a živá, upřímná a konkrétní diskuse se rozširouje i na nestraníky. Zájem, jež venují široké kruhy obyvatel tezím V. sjezdu je pochopitelný. Naše strana, vedoucí síla našeho státu, shrnuje dosavadní dosažené výsledky, kreslí konkrétní nárys dalšího tvořivého počinání ve všech odvětvích našeho života. Teze k sjezdu, obohacené diskusní náplní, budou podrobně probírány na sjezdu, který určí směrnice pro náš další rozvoj. O tom všem musí pamatovat naši činovníci, když nyní budou obzvláště aktivně působit, a to jak uvnitř Společnosti, tak také svou účastí na veřejných stranických schůzích a setkáních s občany. Prostě, osobní zapojení, angažování jednotlivých článků Společnosti do předsjezdové kampaně, musí dnes v organizačních plánech převyšovat veškeré jiné zájmy.

Podle analýzy ÚV KSČaS byla zaznamenána v uplynulém pololetí celá řada organizačních iniciativních podniků, které se přímo či nepřímo týkaly společenskopolitické tematiky, spojené s hlavním proudem letošních událostí. Ráz všem podnikům daly správně pochopené oslavu dvacetiletí existence a působení Kulturní společnosti Čechů a Slováků v Polsku, které se začaly v září uplynulého roku a zakončily se počátkem letošního roku. Volby, které byly provedeny v prvním čtvrtletí ve skupinách Společnosti, se neomezily pouze na holý volební akt. V bohaté a věcné diskusi převažovaly, kromě záležitosti rozvoje kultury, jazyka a tradice našich menšin, otázky, které se týkaly všech občanů, obývajících tyto oblasti, tedy otázky týkající se hospodářství, podporu veškerého počinání, směřujícího k rozvoji oblasti Spiše a Oravy nebo oblasti českých skupin. Na všech schůzích jak skupin, tak také oddílů byl zdůrazňován další rozvoj a aktívni účast ve všech veřejných akcích, což bude dobrou formou uskutečňování veřejných požadavků a přinese hmatatelné výsledky na tomto úseku.

Samozřejmě, že o tento správný průběh všech našich schůzí se zasloužilo vedení Společnosti, které dovedlo přesvědčit oblastní aktiv a všechny členy o tom, že z množství otázek, jimiž se obírá naše prostředí, je nutno vybírat nejdůležitější, takové, které přinesou nejlepší výsledky pro celou oblast.

Je to správný tok rozumování a působení, s tím, že nutno se zabývat také dalšími otázkami, dokonce i těmi zdánlivě nejméně významnými, které vystupují v normálním průběhu organizační práce.

Za účelem dokumentační přesnosti nutno uvést úkoly, které byly provedeny podle pracovního plánu Společnosti na rok 1968:

1. Uskutečnění aktivních schůzí se společenskou a organizační náplní ve všech skupinách (leden — únor 1968).
2. Zhodnocení presidem podniků dvacetiletí Společnosti a zpřesnění podrobného plánu činnosti na rok 1968 (únor 1968).
3. Svolání schůzí ve skupinách a oddílech zabývajících se deseti letem časopisu Život a také zapojením mládeže do činnosti Společnosti.
4. Uskutečnění ÚV rady konsultací s příslušnými orgány o rozvoji kulturní činnosti, potřebách na tomto úseku, obzvláště repertoárových a instruktážních (březen 1968).
5. Na podnět presidia ÚV Společnosti prodiskutovat ve skupinách výuku slovenského jazyka a sestavení orientačních výkazů pro osvětové orgány (duben, květen 1968).
6. Svolání plenární schůze ÚV Společnosti v Zelově u příležitosti jubilea časopisu Život se zdůrazněním postoje Společnosti k vnitrostátním i mezinárodním událostem (červen 1968).

To jsou v hlavních bodech úkoly, které byly uskutečněny kromě běžné práce, která se týkala mnohem širšího okruhu otázek.

Nutno říci, že v tomto období nebyly splněny plánované úkoly z kulturní oblasti. Např. otázky vybavení a provozu kulturních místností, vypracování výstavby vzorkových klubů veřejnou prací hlavně na Spiši a Oravě, otázky spojené s přeškolním filmových operátorů a organizace kursu pro vedoucí našich souborů. Dále nebyly uskutečněny osvětové kurzy spojené s výukou jazyka pro dospělé. Také nebylo započato s organizováním reprezentačních souborů Společnosti na Spiši a na Oravě. Jsou to záležitosti, které nutno zařídit v běžném pracovním postupu. Byly opomenuty, ale to neznamená, že se presidium ÚV k těmto otázkám nevrátil na svých nejbližších schůzích. Jsou to věci, o něž se naše prostředí zajímá. A protože jsou to konkrétní záležitosti, vyžadují si obzvláštní pozorností všech instancí.

Už dnes nutno také pomyslit o blížící se kampani voleb do Sejmu a národních výborů. Je nutno, aby se každý účastník sestavování volebního programu, který bude obsahovat velmi konkrétní rozhodnutí pro každou vesnici a oblast. Nutno se objektivně zahledět na práci našich činovníků, kteří jsou členy národních výborů. Nutno ocenit, jak využili svého mandátu v posledním volebním období.

Tedy kráťe, máme před sebou hodně společensko-organizační práce, mnoho úkolů. Napněme všechny své síly aby nás přínos k celonárodnímu dílu rozvoje PLR byl jak největší. Všechny složky Kulturní společnosti Čechů a Slováků v Polsku se o to přiřízní.

ČITATELIA  
REDAKCIA

KRAJAN VENDELÍN STERČULA Z LIPNICE WIELKEJ NA ORAVE NAPÍSAĽ PRE NÁS CASOPIS SPOMIENKY Z FINÁLOVÉHO OBDOBIA POSLEDNEJ VOJNY A O OBDOBÍ POVOJNOVOM. JEHO NÁMaha MÁ ZA ÚCEL PODĽA SLOV AUTORA, „PÍSAT O TOM CO STARSI LUDIA, KTORÍ TIE DNI PREZÍLI, UŽ ZABÚDAJU A MLADÍ O TOM NEVEDIA, LEBO TO NEZAHLI.

PRÁVE PRETO JE DÔLEŽITÉ NAJMA PRE MLADÝCH, ABY SA O TOM PÍSAĽO, LEBO O PÁR ROKOV MLADSIE POKOLENIE ANI NEBUDÉ VEDIEŤ, ŽE LIPNICA NIČO ZAZILA A BOLA SKUTOČNE VEĽMI ZNÍČENÁ. VED DNEŠ JE TAK ZNOVUVYSTÁVANÁ, ŽE VOJNOVÉ SKODY ANI NIKTO NEPOZNÁ.“

RADI UVEREŇUJEME TIETO SPOMIENKY NA STRÁNKACH ŽIVOTA.

# FRONT POD BABIOU HOROU

Ten rok zima bola krutá, sneh ležal do výšky až 70 centimetrov, niekde aj viac. Od východu dul studený vietor a prinášal nielen zimu, ale aj ozveny boja, lebo zo dňa na deň bolo zreteľnejšie počuf bližiaci sa rusko-nemecký front, hukot diel a ruských kaťuší, ktorých sa Nemci najviac báli.

Chlapci z našej dediny, ti ktorí boli niekde za prácou na Slovensku, na vojenčine alebo u partizánov, keď Nemci rozbili ich útvary, po jednom tiahli domov. Avšak nie všetci prišli, niektorých Nemci zajali. Ti, ktorí prišli domov si mysleli, že tu skôr prežijú, ale každý deň sa blížil front k našej dedine, bez žandárov a úradov — všetci odišli z našich dedín asi 3 mesiace pred frontom.

Našim gazdom nemal kto poradiť čo majú robí, keď front príde, rádia ešte vtedy neboli tak všeobecne, v dedine boli asi len tri prijímače. Len tí, ktorí boli na vojenčine alebo u partizánov im radili, aby lepšie veci poschovávali do pivnic alebo bytov.

S vecami sa to ešte dalo, horšie bolo s koňmi. Koň sa nedá len tak schovať, poniektoľ len tak erdžali, keď ich vyviedli z maštale von a stávali na zadné nohy. Nuž, ale naši gazdovia pouvažovali, poradili sa medzi sebou a rozhodli, že by najbezpečnejšie bolo skryť konie pred Nemcami v kotlinách a jaskyňach na Babiej hore. Babia hora ako matka ich volala, aby sa skryli pred nebezpečím v jej lesoch. Ale horšie bolo to, že nie všetci sa mohli v lesoch skrývať, lebo otcovia, ktorí mali malých synov nemohli ich poslať s koňmi do hory a zasa samotní gazdovia nemohli odísť, lebo mali na starosti svoje rodiny, domy. Nuž teda v babohorských lesoch sa skrývali len mladí slobodní šuhají. Boli medzi nimi aj tí, ktorí už okúšili vojenčinu, ale boli aj tí, ktorí nevedeli, čo je to vojsko alebo partizáni. Konečných gazdov, ktorí ich nemali s kým poslať dostali sa do rúk Nemcom, ale oni brali len tie lepšie. Nemcov bolo stále viac, bolo ich vidno, ako šli skupinami, peši a koňmo na saňach, viezli zbraň a municiu hore našou dedinou. Všetci mali oblečenie biele kombinézy, takže zdáleka ich bolo fažko rozoznať na snehu. Každý z Nemcov bol opasaný opaskami v ktorých boli gulometné guľe a za opaskami mali zastrčené ručné granáty.

Toto všetko bolo ráno 29. januára 1945 a ja som mal práve 13 rokov. V ten deň slinko inakšie vychádzalo. Mne sa zdalo, že malo červenšie lúče ako inokedy a zasvetilo len asi na dve hodiny, potom sa hned skrylo za mráčnou.

V našej milej dedine sa začal front a nikto nevedel čo mu je súdené a ako sa to skončí. Prvý deň frontu. Nemeckým vojskám sa bez väčšej námahy podarilo prísť z Jablonky, cestou tiahli jeden za druhým s fažkami delami. Sli z Jablonky do Chyžného a Trstenej tankami a rôznymi vozmi, obrnenými a nákladnými, na ktorých vraj mali naložené zbrane a potraviny. S nemeckými vojskami šli Ukrajinci — vlasovci i Maďari. Občania Jablonky sa čudovali, čo je to za vojsko tí ukrajinskí vlasovci, keď mali nemecké vojenské uniformy a hovorili po rusky, a to boli ti, ktorímu sa nevidel komu-

nizmus a volili fašizmus. Nemci tiahli tankami našou Lipnicou, jachali do Bobrova, ale z Bobrova nešli už ďalej len zostali v lipnických a krievanských horách, ktoré sa tiahnu pozdĺž hranice. Porobili si bunkre, udomácnili sa na dlhší čas a každý týždeň útočili na našu lipnickú murovanicu. Vracali sa tými tankami, pancierovými a inými vozmi. Podpaľovali domy, zúrivo strielali, bili sa s ruskými vojakmi v priamom boji bodákm a puškami ako len mohli, že sa to fažko dá popisať. Keď gázdovské domy horeli a boli v najväčšom ohni — tak to zašlo až tak ďaleko — že jedni druhých hádzali do ohňa. Keď Nemci chytli ruského vojaka hodili ho do ohňa.

Nemci útočili vždy v noci. Napadali pomocou obrnených vozov. Niekoľko im ruskí vojaci nemohli odolať, museli cíuať z našej murovanice. Keď sa sovietske vojská stiahli k Jablonke a začali strielať s kaťuší na lipnickú murovanicu, tak z tých vypálených múrov sa len tak prášilo a Nemci utekli do krievanských hór ako len mohli, aj s tými svojimi obrnenými vozmi. Nemci takto útočili vo februári a marci asi sedemkrát a tak si každý môže predstaviť akú smrteľnú ranu utržila počas frontu naša dedina. Na niektorých miestach, kde stali murované domy neostal kameň na kameni a celé rodiny boli poduseň od dymu vo svojich pivničach. Lebo keď vojaci bojovali medzi sebou a zapaľovali domy, civilné obyvateľstvo sa nemalo kde skrýť. Spočiatku sa niektorí skrývali v pivničach svojich domov, ale keď sa niekoľkí podusili a popálili, potom keď vedeli, že ma byť útok, zavčas utekli ďalej. V tom čase rieka bola zamrznutá, utekali teda aj riečiskom hore ku kostolu. Takto nejeden otec a matka usilovali sa zachrániť svoj a deti život. Keď streľba prestala, opäť sa vracať do svojich domovov, ktoré ešte neboli zbúrané. Práve začalo svitie, keď videli ako Nemci utekajú do krievanských lesov. Okolo zbúraných lipnických domov ležali mnohí ranení a mŕtvi tak Nemci, ako aj ruskí vojaci. Ranení kričali od bolesti, jeden mal odťatú nohu druhý ruky a boli aj ľahšie ranení. Neskôr prišli na saňach ruskí vojaci a brali ranených do Jablonky. Mŕtvy pochovávali v murovanici pri ceste. Teraz je tam pomník sovietskych osloboditeľov. Hroby kopali naši chlapci a pochovávali hrdinov, ktorí zahynuli v boji. Nemci vziaľi niektorých svojich ranených do krievanských lesov a mŕtvy pochovávali na svojich poliach.

Ale nielen ľudia boli mŕtvi, aj dobytok, vojenské kone a iný gázdovský dobytok. Vozy porozbíjané. Hľadeli na to naši ľudia hrozne dojati, bez žiadnej nádeje, všetko mali zničené a vyburané. Jednemu sa žena s deťmi zadusili v pivniči, iného trafila guľka a také už boli naše gázdovské rodiny zúfale, poranené, zničené a hladné, nemali žiadnu nádej zvážať tú strašnú biedu. Ženy a deti sa často modlili ruženec a prosili boha, aby sa tá strašná vojnová doba skončila a aby mohli na ďalej žiť v pokoji.

(pokračovanie)



# POL'NOHOSPODÁRSKE OTÁZKY

Novinky

Skúsenosti

## KRMOVINOVÉ PRIEMYSELNÉ MIEŠANKY PRE OSÍPANÉ

Tradičné kímenie ošípaných obilným šrotom a zemiakmi je pri súčasných cenách obilia a ošípaných neracionálne, nakoľko:

- nekryje požiadavky zvierat na krmivá, a tam má svoj pôvod slabý váhový prírastok,
- spôsobuje veľkú spotrebú krmív na každý kilogram mäsa, čo zdražuje výrobu a tým istým znižuje zisky roľníka-výrobcu.

Preto je tiež potrebné obmedzovanie podľa možnosti čo najviac dávok obilia a nahradenie ho priemyselnými miešankami. Tento spôsob kímenia už dávno bol prijatý vo všetkých krajinách s rozvinutým a správne vedeným



SPIŠSKÉ POLIA — SPIŠSKÁ ÚRODA

chosom ošípaných. Zovšeobecnenie v Poľsku tohto systému kímenia je nutné vzhľadom na národochospodárstvo, ako aj na záujmy každého roľníka.

Vyrábané priemyslom krmovinové miešanky pre ošípané obsahujú okrem obilného šrotu a otrubov o. i. poextrakčné otruby zo semien olejnatých rastlín, ktoré obsahujú veľa bielkovín, zvieracie múčky, krmovinové droždie, minerálne pridavky, vitamíny a antibiotiká. Jedným slovom všetko, čo je nutné pre pravidelný a rýchly rozvoj organizmu zvierat. Miešanky tohto zloženia podávané spolu so základnými krmivami (zemiaci a zelené krmivá) dopĺňajú pokrmové dávky. Má to rozhodný vplyv pri produkcii ošípaných, na rýchlosť rastu, veľkosť a rentabilitu. Na tomto mieste je hodno spomenúť, že ak budú zvýšené výkupné ceny ošípaných, tak sa to bude týkať vyšších druhov. Jedná sa o to, aby sa pri menšom počte kusov v celoštátnom merítku získalo viac mäsa. Teda týmto smerom sa budú uberať finančné podnety.

Ak používame na kímenie ošípaných priemyselné miešan-

ky musíme pamätať, že bielkoviny miešaniek vďaka správnemu výberu zložiek majú vyšiu biologickú hodnotu ako bielkoviny v obili. Okrem toho musíme si uvedomiť aj to, že ošípané kímené miešankami neonemocnia na choroby spôsobené nedostatkom minerálnych zložiek a vitaminov. Priemyselné miešanky pre ošípané obsahujú všetky zložky a pri zostavovaní krmovinových dávok je tu možnosť výberu pre každý smer výroby podľa toho akú triedu chceme dosiahnuť a podľa veku ošípaných.

Pre ošípané vyrába priemyselne miešanky, napríklad miešanka „W“ je pre ošípané vo váhe od 15 do 30 kg. Je doplnením okopanín v zimnom období a zelených krmív v letnom období. Maloobchodná cena miešanky „W“ je 3,40 zl. Pri správnom dávkovaní tejto miešanky denný prírastok je 400-450 g na kuse, to znamená do 3 kg týždenne.

Miešanka „M-Bek“ je určená pre prasnice a krmiace ošípané, ako doplnok okopanín a zelených krmív. Maľa by sa podávať ako hustá zmes, dôkladne vymiešaná s parenými zemiakmi, zelenými krmivami, chudým mliekom.

Maloobchodná cena miešanky „M-Bek“ je 3 zl.

Miešanka „T“ je určená pre prasce vykrmované na mäso a slaninu vo váhe od 30 do 120 kg. Môžeme ju tiež podávať vyradeným z chova prasniciam a kancom, ako aj prasniciam prípravovaným na chov. Je tiež doplnok pre okopaniny a zelené krmivá. Miešanku mali by sme podávať po zmiešaní s parenými zemiakmi v podobe huste tekutiny. 1 kg tejto miešanky stojí 2,85 zl.

Naposlasy sa na trhu objavila miešanka „Standard“, ktorá je vyrábaná v troch druhoch, a používa sa ju podľa váhy bravov. Tieto miešanky sú jediným a výlučným krmivom pre bravu určenému na mäso. Pri kímení miešankami „Standard“ nie sú potrebné žiadne iné krmivá (dp).

## UMELÉ KÍMENIE SLABÝCH PRASIAT

O rentabilitu chovu ošípaných rozhoduje často počet prasiat odchovaných z každého vrhu. Stra-

ta každého prasáta zatajuje totožné ostatné zvýšenými výdavkami vydržovania prasnice. Preto je dôležité zvýšená starostlivosť v prvých dňoch života najmä o tie prasatá, ktoré po narodení väzili menej ako kilogram. Také prasatá, keďže sú slabšie, obvykle mocnejší súrodenci odláčajú od prasacie a práve preto sú podvýživené. Preto ani nie je čudné, že medzi nimi je najväčšia úmrtnosť.

Dodatačné kímenie slabších prasat ihneď po narodení nie je ľahké, nakoľko nevedia pít z nádoby, a kímenie cumlíkom je obťažné. A predsa prikrmovanie cumlíkom je pre nich jedinou záchrannou. V súvislosti s tým je hodno uviesť spôsob kímenia prasiat, ktorý používa pokusná farma americkej univerzity v štátu Južná Dakota.

Nápoj, ktorý tam podávajú prikrmovaným prasatám je z litra plnotučného mlieka zmiešaného so štrvflitrom mlieka obsahujeceho 30% tuku. K týmto tekutinám pridávajú jedno celé vajce, a tektinu zavádzajú priamo do žalúdka prasata pomocou gumovej a kalibrovanej striekačky. Jedná porcia obsahuje 15 kubických centimetrov. Taký spôsob prikrmovania prasiat cez dve osoby prebieha veľmi rýchle, nakoľko do správne otvorennej papuľky prasatka môžeme ľahko zaviesť tenkú gumenú rúročku. Potom pozorne stláčame piest striekačky, a ďalšie prasatka „na holenie“. Prikrmovanie cumlíkom z fláše trvalo by oveľa dlhšie.

## ŽITO

### SI VYZADUJE RACIONÁLNE HNOJENIE

Žito patrí k obilninám, ktoré sa najčastejšie seje na Podhradí. September je práve mesiacom intenzívnych jesenných prác, najmä siatia obilnin. A musíme si uvedomiť, že oziminy vtedy dajú dobrú úrodu, keď sa správne budú rozvíjať na jeseň. Patričnú hustotu žita dosiahneme počas jesenného rastu. Lebo žito sa nerozrásta na jar. Preto pod žito musíme už na jeseň vysielať minerálne hnojivá v takom množstve, aby mladá rastlina našla v pôde všetky zložky potrebné pre svoj rast.

V niektorých oblastiach Poľska, ako napr. v Rzeszowskom, Białostockom a Krakowskom vojvodstve využávajú pod oziminy maštaľný hnoj. Je to nesprávne. Maštaľný hnoj, aby sa rozložil, potrebuje dlhšiu dobu, lebo je to hnojivo, ktoré pomaly pôsobí. Len na jar rastliny môžu čerpať z maštaľného hnoja potrebné látky. Hladujú teda na jeseň, ciže vtedy keď potrebujú veľmi veľa týchto látok.

Mnohí roľníci už to zbadali v praxi. Z rozhovoru s Janom Tłoczkem z okr. Nowy Sącz som sa napríklad dozvedel, že on sám prišiel k tomu uzáveru, nakoľko žito po maštaľnom hnojení len na druhý rok prináša dobrú úrodu. Neboľo by preto lepšie, aby sme maštaľný hnoj využili pod zemiaky?

Rastú pomaly a až do jesene využívajú maštaľné hnojivo. Niekoľko domnievať, že roľníci majú veľa maštaľného hnoja a preto ho využívajú pod oziminy. Žiaľ nie je tomu tak, lebo pri uskladňovaní maštaľného hnoja prejavujú sa ešte mnohé nedostatky a pod oziminy roľníci ho používajú bez hlbšieho uvažovania. Maštaľný hnoj je najlepším hnojivom, ale mal by sa používať racionálne. Má predovšetkým vplyv na zlepšenie štruktúry pôdy a poskytuje jej všestranné hnojenie.

Avšak minerálne hnojivá používané pod oziminy zaisťujú dobrú úrodu. Koľko minerálnych hnojív malo by sa vysielať?

Pod žito: 200-250 kg superfosfátu, 200-250 kg draselnej soli (soli potasovej) a pri skorom siati a slabej predbežnej úrode ešte 100 kg vápenatoamonného liadku (saletrzaku) alebo amonného liadku (saletry amonowej) na 1 hektár. Taktô hnojené žito bude sa na jeseň dobre rozvíjať, bude rozvetvené a nevynevŕmene. Podmienkou toho, aby žito v dobrom stave pretrvalo zimu je tiež skoré siatia. Na tomto mieste je tiež treba povedať, že takéto množstvo minerálnych hnojív bude stáť asi 700 zl. na jeden hektár, a hodnota zvýšenej úrody, no odpočítaní výdavkov na hnojivá bude asi 2 tis. zl. Ako vidíme vyplati sa to.

Dodatočne musíme pamätať o ochrane rastlín. Všetky semená produkované na vlastnom gazdovstve, ako aj kvalifikované pred siatím musíme patrične prípraviť. Jedná sa o to, že zrno môže byť nositeľom rozličných chorôb. Aj keď sa zdá byť zdravé, na povrchu alebo pod plevami môžu sa nachádzať zárodky hríbov. Roľníci predsa poznajú také choroby ako: medenka, snehová plesň, ktoré vystupujú predovšetkým na poliach, na ktorých bolo zasiate nesprávne pripravené zrno. Príprava niči zárodky hríbov. Avšak nesmieme zabúdať, že preparáty na prípravu sú silne jedovate tak pre ľudí, ako aj pre zvieratá. Preto opatrnosť pri práci je nutná.

(M)

## ROL'NÍCKY KALENDÁR OKTOBER

V októbri musíme vykopávať zemiaky, lebo ďalšie odkladanie vykopávania je nežiaduce pre blížiacu zimu. Práca mala by sa prevádzkať pomocou strojov na vykopávanie. Po ukončení vykopávania malo by sa pole dvakrát brániť a zakaždým mali by sa zemiaky zbierať. Zemiaky sa najlepšie skladujú v kopcoch na suchých miestach zakrytých pred severo-východným vetrom. Po zemiakoch vykopávame repu. V tom istom čase malo by sa tiež vykopávať cykoriu. Mrkvu môžeme vykopávať neskôr. Cukrovú repu vykopávame v polovici októbra.

Polia, na ktorých sme nič nesiali mali byť na jeseň zaorané. Role nechávame na zimu v ostrých brázach, takto sa v pôde hromadí vlhkosť. Nie je správne ak orieme príliš vlhké pole, lebo sa vtedy mäže a neprepúšta vzduch a vodu. Aby sa nedopustilo k vytvoreniu tzv. pluhovej vrstvy pole treba orať na rôznu hlbku, pričom mali by sme sa usilovať o prehlbovanie orby, aby sme zváčšovali úroveň úrodnej vrstvy.

Jeseň je tiež obdobím vyvážania a zaorávania maštaľného hnoja. Na jeseň mali by sme zaorať hnoj predo všetkým pod cukrovú repu, jarú repiku, skoré zemiaky, kukuricu a mak. Zelené hnojivá je lepšie zaorať na jeseň, avšak na ľahkých roľach môžeme na jeseň zaorať aj fosforové a dráseľné hnojivá.

Na jeseň musíme tiež výpnavovať pole pod jarné siatiae, ak sme to neurobili v období žatvy alebo po žatve.

Po ukončení jesenných poľných prác začíname mlátiť strukoviny.

V záhrade pristupujeme k zberu ovocia zimných druhov. Obstarávame si tiež stromčeky a ovocné kríčky, aby sme ich čím skôr zasadili. Musíme tiež zabezpečiť záhrady pred hlodavcami. Koreňovú zeleninu vykopávame tak, aby sme ju pred príchodom zimy stačili očistiť a uskladniť v kopcoch.

Na jeseň nesmieme vypásat dobytok na vlnkých, nízko ležiacich pasienkoch, a keďže nežiaduce, aby sme kravy vyhánali na pašu v skorých raných hodinách, alebo aby sa na týchto pastvinách zdržiavali do večera. Koncom mesiaca sa končí vypásanie a preto musíme kravy zvykať na zimné kímenie. Kravám, ktoré sa ešte pasú musíme podávať suché krmoviny (seeno, slamu, plevy) a okopaniny, aby si postupne zvykali na prechod z letných krmív na zimné.

Prudká zmena výživy má záporné účinky na organizmus zvierat. Pripravujeme na zimu inventárne miestnosti. Na jeseň roľníci mali by si presne spočítať krmivá, aby zásoby mohli rozložiť rovnomerne na celé jesenne-zimné obdobie.

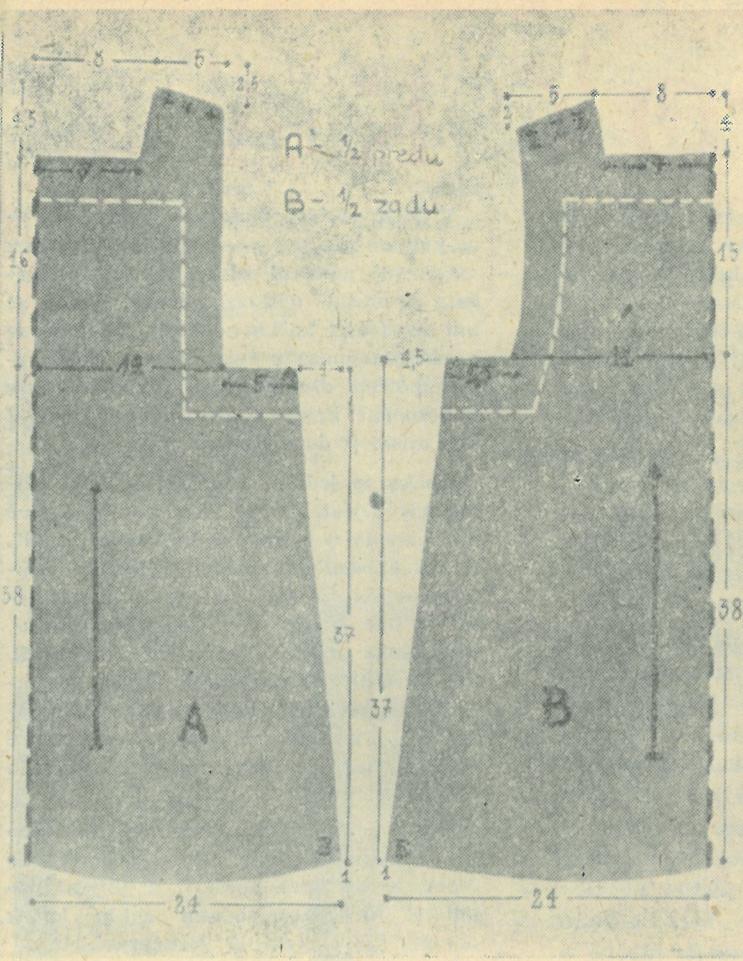
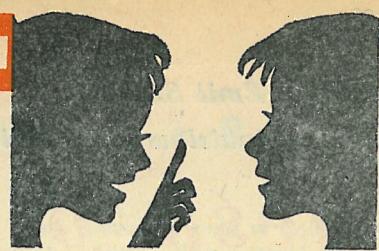
Ak do konca septembra nebolo ukončené oplodňovanie oviec, prevádzdame toto do konca októbra.

Ovce môžeme vypúštať na polia po vykopaných zemiakoch a repe.

V októbri podľa predpisov dostávajú vysoké bonifikácie (zľavy z ceny), ako aj vysoké rabaty všetci tí, ktorí odoberajú umelé hnojivá v kompletných vagónových zásielkach. Preto sa oplatí v tomto mesiaci kupovať hnojivá pre jarné obdobie.

S.D.

# Zásterka



Navrhujeme vám, milé čitateľky, aby ste ušili túto jednoduchú zásterku z tmavomočreho popelínu alebo z obľúbenej látky.

Takáto zásterka spolu s bielou blúzicou bude vhodným oblečením do školy. Nový spôsob strihania látky pod pažuchami, do uha, predbieha tomu, aby sa rukavy blúzicu sfahovali.

Čierne čiary na nákrese označujú miesta prehnutia látky, a biele čiary — strihanie zášivky pre vykonanie horných častí predu a zadu. Šípky označujú miesta kde idú rovné nite v látke.

A — polovica predu

B — polovica zadu



## JEDNA DRUHEJ RIEKLA

Najlepším meradlom toho, či tehotná žena má správnu výživu, je pravidelné kontrolovanie váhy tela. Tehotná žena v prvých mesiacoch tehotenstva nemala by priberať viac ako 1,5 kg, a v druhej polovici tehotenstva — 1 kg. Žena, ktorá počas celého tehotenstva racionálne je mala by priberať na váhe najviac 10 kg. Najväčšou chybou, ktorú robia tehotné ženy je to, že jedia príliš veľa, podľa starej škodlivej zásady, „že sa musí jesť za dvoch! Prílišné „prepchaňanie“ spôsobuje, že žena pribera a tučnosť zasa sťahuje prácu srdca. Okrem toho nadmerné množstvo potravín, ktoré dostáva organizmus zvyšuje množstvo škodlivých pozostatkov látkej výmeny čoho výsledkom môžu byť rôzne ťažkosti.

\* \* \*

Na psychický, ako aj fyzický stav tehotnej ženy má veľký vplyv racionálny odpočinok. Tehotná mala by spať najmenej 8 hodín v dobre vystreanej izbe a ešte lepšie pri otvorenom okne. Po práci mala by byť čo najviac na čerstvom vzduchu, na prechádzke; nečinnosť je príčinou fyzickej a psychickej otupelosti — viac úžitku prináša aktívny odpočinok.

\* \* \*

Tehotná žena mala by spolu s ošetrojuúcim lekárom ustaliť predpokladaný termín pôrodu a pamätať nám v prípade ak by v tom čase neporodila. Po ustálenom termíne žena môže a mala by pokojne čakať 7 dní. Po 7. dňoch tehotná mala by sa prihliasiť k lekárovi, ktorý ju odošle do nemocnice, kde sa pokusia vyvoliť pôrod pomocou patričných injekcií. Pod vplyvom týchto injekcií pôrod sa začne len vtedy, ak je to správny termín pôrodu, alebo už po termíne. V prípade ak obdobie tehotenstva ešte nie je ukončené, žena aj napriek injekciám neporodí. Vtedy tehotná môže kľudne čakať na pôrd, ale vždy pod lekárskou opaterou.

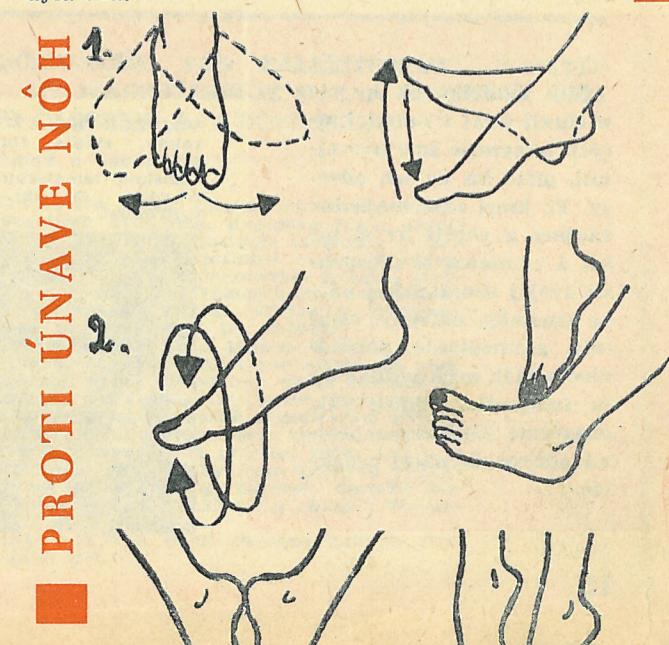
## KÝM MLÁDA DOSPEJE

len prvá trieda, nie je to tak veľmi dôležité, nič sa nestane, ak nebude na prvej hodine". Nie je to pravda, dieťa stratí veľmi veľa — naučí sa totiž, podceňovať školu, podceňovať školské povinnosti. Preto sa rodičia musia starat, aby si dieťa večer uložilo všetko do aktovky, musia prezret jeho štatstvo, aby ráno nemuseli prišívať narýchlo gombíky, aby dieťa nemuseli zobúdať príliš skoro, aby sa vyhli ponáhlianiu a rozčúleniu.

Tak isto dôležité je, aby dieťa pravidelne navštěvovalo školu. Ponechávanie dieťata z rôznych príčin doma, ospravedlnenie ak zaspí, alebo sa mu nechce urobiť domáci úlohu, je príčinou, že dieťa je presvedčené o tom, že vyučovanie nie je príliš dôležité a možno bez dôvodov vynechávať školu.

Je to želanie nás všetkých — aj lekárov, ktorých ordinačky sú preplnené pacientmi stážujúcimi sa na bolesti a celkovú únavu. Podmienku úspešného boja proti týmto ťažkostiam je poznanie a odstránenie príčin. Vo väčšine prípadov nie je príčinou choroba, ale nedostatočná starostlosť o nohy po stránke hygienickej, pretažovanie nôh, nedostatočný odpočinok, rehabilitácia a tak tiež nosenie nesprávnej, zdravotne závadnej obuvi.

V jednom z minulých čísel uviedli sme niekoľko rad, dnes uvádzame jednoduché cviky na osvieženie unavencích nôh:



## ZAČIATOK ŠKOLSKÉHO ROKU

### PRVÝ ZVONČEK

Najmä prvé dni a mesiace v škole sú pre žiaka I. triedy veľmi dôležité. Keď dieťa ide do školy mení sa od základov jeho situácia, tak v jeho vlastnom cítení, ako aj v rodine. Sedemročné deti pocitujú návštevu školy ako „povýšenie“ — doteraz boli deťmi alebo chodili do škôlky, teraz sú žiakmi. Aktovka a školský odznak pridávajú im v očiach kolegov väznosť. Doma deň žiaka I. triedy tiež vypadá inak ako doteraz — má už teraz určené hodiny, aby sa učil, isté povinnosti a požiadavky, ktoré kladie škola.

V priebehu prvého roku vyučovania dieťa získavá mnohé vedomosti — učí sa čítať, písat, rozprávať, počítat. Popri tom učí sa školskej disciplíne, pozorného počúvania, spolupráce s ostatnými deťmi. Učí sa priadku a presnosti, väzneho postoja k práci, lebo vyučovanie je pre dieťa prácou, pri ktorej je nutná pomoc rodičov.

### NAŠA UČITEĽKA

Iste najatraknejšou osobou pre prváčika je učiteľka. Jej slová sú sväté, ona vie všetko najlepšie. Všetky jej naria-

denia a pokyny nachádzajú živú ozvenu a sú ihneď plnéne. Dieťa sa na ňu obracia vo veľkých a malých záležitostach, počúva a obklopuje priamo účtom. Autorita učiteľa je v tomto veku často väčšia ako autorita rodičov. Je to normálny jav a rodičia nemali by sa tým trápiť, ani tresťať dieťa keď vraví, že „pani učiteľka to vie lepšie“. V tomto období dieťa musí mať opotreť v nejakej autorite. Doma sú to rodičia, v škole — učiteľ.

### ŠKOLSKÁ PRÁCA

Dieťa chápe školu veľmi väzne. Z domu vychádza skoro, príliš skoro, aby nezmeškalo. Avšak nie vždy príde na čas do školy, ak mu rodičia nepomôžu, hoci len preto, že sa dieťa ešte nevyzná na hodinkách a nemá ešte vyuvinutý pocit času. Rodičia nie vždy dostatočne si cenia presnosť: „nemusíme dieťa zobúdať, nech si pospí, veľ je to

## ZELENINOVÉ ŠALÁTY

V minulom čísle sme uviedli niekoľko rad a upozornení života o zelenine a zeleninových šalátoch, ktoré by mali byť natrvalo v našom jedálnom lístku. Dnes prinášame ďalšie návrhy a niektoré uverejnime ešte v októbri.

### Z mladej cibule

Umytú a odcedenú cibuľu pokrájame a vymiešame so smotanou. Pripravíme soľou, čiernym kořením a cukrom.

### Cervená kapusta s jablkami

Pre tento šalát volíme kyslé jablká. Olúpeme kožku a na strúhadle s veľkými otvormi postrúhamo. Jablká vymiešame s nadrobno pokrájanou kapustou a cibuľou. Osolíme a dolejeme olej.

### Kapusta — paradajky

Pre tento šalát si vyberieme peknú hľavičku kelu (asi polkilovú), 2 malé kyslé uhorky, veľké jablko, štvrt kilograma preťažených paradajok, 15 dkg smotany alebo 2 lyžice oleja, cukor a kôpor.

Kapustu nadrobno pokrájame a osolíme. Jablko a olúpanú uhorku postrúhamo na strúhadle. Kapustu, jablko, uhorky, smotanu (alebo olej) a paradajky vymiešame, osladíme a posypeme posekaným kôpom.

### Paradajky

Olúpané paradajky pokrájame na tenké kolečka. Pekne uložíme na tanieri a posypeme pokrájanou cibuľou i postrúhaným jablkom. Takýto šalát postriekame olejom, poprášime soľou, cukrom, a keď to niekoľko má rád, čiernym kořením.

Pozor. Všetky paradajkové šaláty sú chutnejšie ako ich olúpeme. Nie je to ťažké. Stačí ak paradajku na lyžičke ponoríme na sekundu do vriacej vody, potom kožku bez námahy dám dole.

### Karfiolový šalát

Uvarený karfiol rozdelíme na ružičky a uložíme na misu. Na karfiol položíme listy zeleného šalátu a na nich uvarený zelený hrášok s posekanou pažitkou. Celok zalejeme smotanou vymiešanou s horčicou, horčicou s olejom alebo majonézou.

### Mladá cibuľka

Kyslú uhorku pokrájame nadrobno, pridáme 4 alebo 5 uvarených pokrájaných zemiakov, mladú cibuľku, pridáme olej, alebo ak to niekoľko má rád — čierne korenie.

Muzyka: Emil Sojka

Słowa: Stanisław Werner i M. Lebkowski

## Pieśń o rzekach

Spokojo  
B D<sup>b</sup> E<sup>c</sup> F G ad libitum  
Nad ziemią moją i twoja  
wstaje nowy dzień.  
Budzą się miasta i wsie. Rzeki  
plyna do mórz.  
Nad ich brzegami my —  
żołnierze: Ty i ja...  
  
W ogniu frontów wciąż były  
z nami,  
jak serdeczną o matce pamięć  
i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.  
  
Rozwiń błękit, Dunaju wstego,  
co opasasz narody bratnie,  
Wełtawo, rozśpiewana rzeka,  
Wisła, siostra tamtych rzek.  
Niech płyną falą nieulekta,  
rzeki nasze w pokoju wiek.  
  
Złączył wzoraczy nas dzień  
i dzisiaj zsy w snach.  
Rzeki płyną do mórz.  
Rzek tych imieniem —  
przyjaciele — wołam was.  
  
Bo są wierne i zawsze z nami.  
tak jak matki serdeczna  
pamięć.  
Wiec wołamy ich imionami  
do siebie dzisiaj.  
  
Plyń braterska pieśni  
i nigdy nie mijaj nas:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Przyjaźń... Przyjaźń...  
  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.  
  
Rozwiń błękit...

Nad ziemią moją i twoja  
wstaje nowy dzień.  
Budzą się miasta i wsie. Rzeki  
plyna do mórz.  
Nad ich brzegami my —  
żołnierze: Ty i ja...  
  
W ogniu frontów wciąż były  
z nami,  
jak serdeczną o matce pamięć  
i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

Rzeki płyną do mórz.  
Nad ich brzegami my żołnierze: Ty i ja...  
W ogniu...  
Umiarkowanie  
frontów wciąż były z nami, jak serdeczna o matce  
pamięć i wołali ich imionami  
artylerzyści...  
I płynęły rzeki, i słychać było  
co dnia:  
— Ja Wolga... Ja Dunaj... Ja  
Wisła...  
Ognia!... Ognia!...  
Rzeko Wołgo, pozdrawiam  
ciebie.  
rzeko Odro i ty Marico,  
co błękitne odbijasz niebo  
i omdlatym winnicom  
niesiesz oddech swój.

MLADÝM • MLADŠÍM • NAJMLADŠÍM

## KOČKA

Mám na mysli obyčejnou kočku. Dr Meri, proslulý francouzský veterinář o ní napsal celé dílo. Kočka, která se zdá být zvířetem lahodným, domácím, celými hodinami dřímajícím na kolenou své paní, v noci úplně mění svůj způsob života, stává se divokou, válčicí s přímo démonickou krutostí na střechách a plotech.

Podivné zvíře. Podivná je také jeho historie. Ukázalo se v Egyptě za panování VIII. dynastie, dva tisice let před naší érou. Ale odkud přišlo. Z Habeše? Súdánu? Libye? Nevíme. Okamžitě si však získalo sympatie člověka.

Pes žije s člověkem již sto tisíc let, slouží mu, doprovází ho na honu a přece jenom v průběhu tisíc let nesměl vstoupit do prahistorické jeskyně člověka z období neolitu. Když však kočka před čtyřmi tisíci lety zavítala do jeskyně, okamžitě byla u ohně milým hostem. U Egypťanů byl pes sice bohem — Anubensem, ale jeho božkost platila pouze v kultu zemřelých; kočka byla bůžkem, který pečoval o nejpříjemnější odvětví — lásku. V XIX. století anglická archeologové našli v místě Bubastis 200 tisíc mumii koček. Naložili je na loď a poslali do Velké Británie. Tam tehdy nevěděli, co s nimi, a tak byly vyhozeny na smetiště.

Z Egypta se kult kočky dostal do Evropy. Ve středověku na území Římského císařství národa německého vznikl kult „FREYA“; během misterií ženy smyslně mňučely. Kostel okamžitě reagoval a zhodnotil kočku jako pomocnici d'ábla. Bylo s ní bezohledně nakládáno — byla zabíjena a topena. Zdálo se, že kočka zmizí z povrchu Evropy.

Kočku zachránil její největší nepřítel: šedivá krysa. Do Evropy přišly krysy s Huny a rychle se rozmnožily. Staly se pohromou. Tehdy si lidé vzpomněli na podobnou egyptskou pohromu a na úlohu, jakou v ní odehrála kočka. A tak tedy mourek vyhrál válku s církví. Dokonce v klášteře na svaté hoře Athos, v němž bylo rádem přísně zakázáno chovat jakákoli zvířata, kočka byla výjimkou.

V XII. století navštívilo Evropu další neštěstí: krysa černá, ještě horší než šedivá. Celé houfy těchto hladovců následovaly poražené křižáky ze Svaté země. Církev přísně zakázala zabíjet kočky a ty poměrně rychle zastavily invazi černých krys.

Když však nebezpečí přešlo, kočky byly opět hubeny. Trvalo to až do XVIII. století, do roku 1743, kdy na Evropu spadl mor. Kočka opět získala své privilegováne postavení. Za direktoriátu bylo ve Francii s kočkami zacházeno jak... se státními úředníky: státní rozpočet pamatoval na sumu na jejich výživu, byly povyšovány a dostávaly odměny.

V XIX. století skutečnou kočkovobou — a vůbec zoofobií — vytvořil Pasteur: všeobecně panoval názor, že domácí zvířata přenášejí veškeré nákazy. Nikdo se ani neodvážil kočku pohludit, na koně se vsedávalo pouze v rukavičkách. Opět bylo zapotřebí dlouhých let, aby se ukázaly nebezpečné krysy a aby mourek obdržel své místo u domácího krbu.

Kočka je jedním z nejčistotnejších domácích zvířat. Pouze ona zakopává své exkrementy a přistižena boji se a „stydí“. Avšak každodenní toaleta kočky, její lizání se, nemá nic společného s čistotou. Kočka se líže proto, aby ze svých chlupů slízala určité vitaminy ze skupiny B, který nutně potřebuje pro udržení — životní rovnováhy. Když však vatu směnu v éteru natřeli kočku, přestane se olizovat, bude nervózní a po patnácti dnech pojde.

Kočka je jediným zvířetem, jemuž civilizace úplně potrhala nervy. Přímou příčinou je kastrace kocourů a zbíjení potomků. O menstruačním cyklu koček nevím nic více, než že je nepravidelný.

Na druhé straně zabíjení kočičího potomstva pomohlo v rozvoji lstitosti a opravdového heroismu při ukrývání mláďat. Přenášejí je z místa na místo a dokonce je krmí téměř vlastním tělem. V Detroit jednou omylem zavřeno v bednu kočku s koťaty a vysláno ji do New Yorku a odtud do Alexandrie. Když po 25 dnech bedna byla otevřena, kočka byla kost a kůže, ale koťata ve výborném stavu, tlustoučká a čistá. Existuje druhé zvíře, které by se tak obětovalo?

Neurózy u koček jsou stejně komplikované jako u lidí. Velmi častým zjevem u koček jsou psychózy mateřství a pseudogravitace. Vůně alkoholu nebo voňavek dohání někdy kočky až k záchravému hysterie. Víme také o jejich žárlivosti, když se v domácnosti objeví jiné zvíře.

Lze říci, že kočka je individuum velice složité. Ještě dnes nevím, jak naházejí cestu domů. Nebo jak chytají potmě myši. Domníváme se, že myš vyžaruje ultrafialové paprsky, které kočka, podobně jako sova, odebírá s největší přesností.

Spánek kočky je podobný spánku člověka. U malých koťátek, brzy po narození, pozorujeme aktivitu neurofisiologickou spojenou se snem a fungující stejně jako dýchání nebo trávení. Encefalografické zkoušky dokázaly, že sny koček jsou přijemné i nepříjemné. Ve spánku „pláče“, vrčí, spokojeně předou. Někdy se budi se strachem, plazí se po břiše a ježí se jím chlupy. Protože se to stává i ve stavu bdělého a i když je nikdo nestraší, lze usoudit, že trpí halucinacemi.

Jaká je budoucnost koček? Nezblázní se dolela? Odpověď je následující: čeká je stejný osud jako lidé.

M. CVETAJEVOVÁ

PRVÉ SLNCE

O, prvé slnce nad prvu hlavou!  
A oči krátery  
sopíti k nebu čiernou lávou,  
ked slnko zazreli.

Ziarlivosť prvá! Prvé stopy,  
hadí jed v hrudi leva!  
Pohľad, čo blíaci do neba horí:  
Adam sa na Eva hnevá!

Vrodená slabost citlivých pováh,  
ó, závist moja! Ziarlenie nemé!  
Muž, ktorý všetkých Adamov zdolá:  
Slnko okrídlené.

PRELOŽILA: J. SIMULCIKOVÁ

DO POPUKU...

- Ferko: vieš plávať?
- Pravdaže.
- A kde si sa naučil?
- Vo vode.

- Mamička, Jožko písal  
na stenu neslušné slová?
- A ty nie?
- Nie, nemal som kriedu.

DRAHÍ, MLADÍ PRIATELIA,  
DO NOVÉHO ŠKOLSKÉHO ROKU ŽELÁME VÁM  
DOBŘE, ZASLÚŽENÉ ZNÁMKY A VAŠIM VY-  
CHOVÁVATEĽOM VEĽA SPOKOJNOSTI S VAMI.  
REDAKCIA

Milí čitatelia, ak by ste  
si chceli písat s ľuďmi, ktorých  
fotografie sme uverejnenili, pište im na ich adresy. Ti, ktorí zase majú iné  
záujmy a chceli by si písali a vymieňať si skúsenosti svojej zberateľskej vášne (známky, nálepky, cigarety, gramofónne, pohľadnice a iné), nech pošlu svoju fotografiu, napišu vek, označenie záujmov a presnú adresu do našej redakcie.

VOJTECH BALÁZ má 16 rokov, zbiera fotografie Winnetou a knihy s indiánskou tematikou. Adresa: Novofné 43 okr. Žiar nad Hronom.

JAN MIEKO, zbiera piesne z Besedy a fotografie hercov. Adresa: Ložin 94, okr. Michalovce.

VALIKA LÖRINCÍKOVÁ má 15 rokov, zbiera fotografie krasokorčuliarov a spevákov. Adresa: Veľká Ves 15, okr. Lučenec.

ANNA STAVINOVÁ má 16 rokov, zbiera nálepky zo zápaliek, pohľadnice a piesne. Adresa: Helfpa 537, okr. B. Bystrica.

EVA HLAVÁČOVÁ má 16 rokov, zbiera tanecné piesne, recepty, fotografie vedcov, spisovateľov. Adresa: Turá Lúka 166, okr. Senica.

## — MÁME SPOLOČNÉ ZÁĽUBY —



# Kalendár



SLNKA

východ západ  
4.hod.47.min. 18.hod.24.min.  
5.hod.10.min. 17.hod.51.min.

MESIACA

1. septembra 15.hod.57.min. 22.hod.13.mín.  
15. septembra 21.hod.16.min. 15.hod.00.mín.

Piny mesiac 6. septembra  
Posledná štvrt 14. septembra  
Nový mesiac 22. septembra  
Prvá štvrt 29. septembra

## SEPTEMBER

1	NEDEĽA Bronislav
2	PONDELOK Stefan, Júlia
3	UTOROK Šimon, Izabela
4	STREDA Rozália
5	ŠTVRTOK Vavrinec, Dorota
6	PIATOK Beata, Eugenia
7	SOBOTA Regina, Melchior
8	NEDEĽA Mária, Radoslav
9	PONDELOK Peter, Sergej
10	UTOROK Mikuláš, Lukaš
11	STREDA Jacek, Prot
12	ŠTVRTOK Mária, Gvidón
13	PIATOK Filip, Eugénia
14	SOBOTA Bernárd
15	NEDEĽA Nikodém, Albin
16	PONDELOK Kornel, Edita
17	UTOROK František, Justina
18	STREDA Irena, Jozef
19	ŠTVRTOK Konštantia
20	PIATOK Eustach
21	SOBOTA Matúš, Hypolit
22	NEDEĽA Tomáš
23	PONDELOK Tekla, Bohuslav
24	UTOROK Gerard, Teodor
25	STREDA Amélia
26	ŠTVRTOK Cyrián, Justina
27	PIATOK Kozma, Damián
28	SOBOTA Václav, Marek
29	NEDEĽA Michal
30	PONDELOK Hieronym, Zofia

## HUMOR

Osmilety chlapec po návratu ze školy vykládá otci:

— Tati, Marek dnes řekl učiteli moc škaredé slovo.

— Jaké?

— Ty mi nedovoluješ nehezky mluvit, tak kdybys ty říkal všechna ošklivá slova, která používáš, řeknu ti, které z nich to bylo.

Jedna paní druhé:

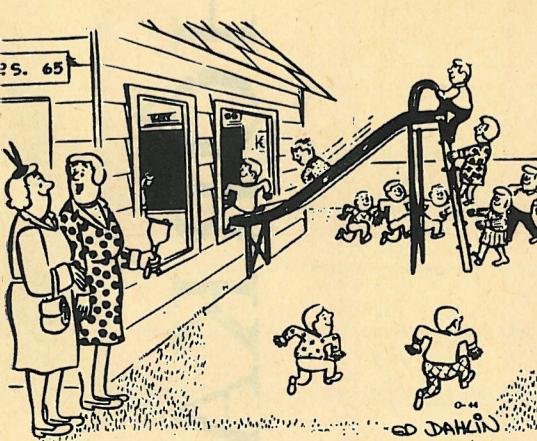
Od té doby, co jsi ukončila kurs pro řidiče automobilů, ani jednou jsem tě neviděla za volantem.

— Má drahá, řidičský průkaz jsem tak těžko získala, že ho nechci hned ztratit.

Reditel ke kandidátce na stenotypistku:

Znáte stenografiu?

— Ještě neumím psát, ale hovořím plněně.



— JINAK BYCH JE NEDOSTALA DO TŘÍDY.

## RADY • PORADY • RADY • PORADY • RADY



### WZDĘCIE U OWIEC

Wzdęcia spowodowane są wytwarzaniem się gazów w żwaczu i niemożnością ich wydalenia. Czasami zdarza się, że wzdęcie występuje od razu u większej liczby sztuk w stadzie. Przyczyną wzdęć jest pasza, może nią być bujna świeża trawa, młode zboże, świeże jarzyny, świeża na ziemiaczana, kiełkujące ziarno, zielone pastwisko mokre po deszczu, przegniła lub zmarznięta i nieodpowiednio przechowywana pasza. Wytwarzanie się gazów w większej ilości

odbywa się szybciej, jeżeli owce zaraz po karmieniu zostaną napojone lub jeśli zbyt łapczywie przyjmują pokarm. Wzdęcia mogą również powstać przy zatruciach różnymi roślinami oraz wtórnie wskutek utknięcia w przełyku ciąż obcych. Schorzenie może przebiegać ostro, przy szybkim wytwarzaniu się gazów owce padają po kilku godzinach. Przy nieznaczonym wzdęciu następuje samowyleczenie w ciągu 12-14 godzin.

Po wzdęciach powstają zwykle zaburzenia w trawieniu, które trwają do 8 dni. Przy wzdęciach zwierząt wykazują dużą niechęć do jadła, przestają przeżuwać, garbią się i następuje powiększenie objętości brzucha. Przeładowanie żwacza gazami wywołuje widoczne powiększe-

nie brzucha po lewej stronie. Skóra jest napięta, żwacz nie wykazuje żadnych ruchów. Oddech zawsze jest przyspieszony. Często występuje ślinotok. Owce wzdęte stają się bojaźliwe, stękają, chwieją się na nogach i przewracają. U owiec z długą wełną często można przeoczyć pierwsze objawy wzdęcia. Ponieważ choroba przebiega ostro, zaleca się zaraz po jej stwierdzeniu ugniatanie skóry nad wzdętem żwacza, polewanie zwierzęcia zimną wodą oraz założenie sondy. Jeżeli te zabiegi nie pomagają można zastosować przebitie trójgroncem.

Jeżeli ugniatanie i wypuszczanie gazów nie dało efektu, znaczy to, że nie udało się zapobiec fermentacji. Należy wobec tego zwierzętom podawać: tio-

siarczan sodu w ilości 10 g, kwas solny z wodą w rozcieńczeniu 1:10 lub formalinę 5-10 g z wodą. Najistotniejszą jednak sprawą przy wzdęciach jest zapobieganie im. Należy wobec tego unikać wypasania owiec, zwłaszcza zgłodniałych, na bujnych łąkach, podawania pasz łatwo fermentujących oraz pojenia bezpośrednio po karmieniu. Szczególnie ostrożnie należy postępować przy karmieniu lucerną, koniczyną i pszenicą. Jeżeli owce przez noc trzymane są w zagrodach, należy je najpierw nakarmić sianem i dopiero wtedy wypędzić na pastwisko. Trzeba zwrócić też uwagę aby nie wypuścić owiec na ląkę, dopóki nie zniknie rosa.

HENRYK MACZKA



### PRAWNIK

#### OBOWIAZEK ALIMENTACYJNY

##### II

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawnidliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zrobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanej.

W stosunku do dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samozielnie, wykonanie obowiązku alimentacyjnego może polegać także, w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Istnieją więc w praktyce sytuacje, gdzie np. matka dziecka wykonuje

swój obowiązek alimentacyjny wyłącznie albo w pewnej części — poprzez osobiste starania w stosunku do dziecka i opiekę nad nim zaś ojciec dostarcza alimentów w postaci środków pieniężnych.

Orzeczenia Sądów co do wysokości zasadniczych alimentów nie są niezmienne. W razie zmiany stosunków majątkowych bądź zrobkowych zarówno uprawnionego do alimentacji jak i do niej zobowiązanej orzeczenia te mogą ulegać zmianie.

Niezależnie od obowiązku alimentacyjnego w ścisłym słowie tego znaczeniu ojciec dziecka, który nie jest mężem matki obowiązany jest przyczynić się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Z ważnych powodów okres ten na żądanie matki

może zostać przedłużony. Jeżeli matka wskutek ciąży lub porodu poniosła inne konieczne wydatki albo szczególnie straty majątkowe, może ona żądać, aby ojciec pokrył odpowiednią część tych wydatków lub strata. Roszczenia wyżej opisane przysługują matce także w wypadku, gdy dziecko urodziło się nie żywe.

Dziecko może żądać świadczeń alimentacyjnych od mamy swojej matki, nie będącego jego ojcem, jeżeli odpowiada to zasadom współżycia społecznego. Takie samo uprawnienie przysługuje w stosunku do żony swego ojca, nie będącej jego matką. Natomiast mamy matki dziecka, nie będącej jego ojcem, może żądać od dziecka świadczeń alimentacyjnych, jeżeli przyczynił się do wychowania i utrzymania dziecka, a żądanie jego odpowiada zasadom współżycia społecznego. Takie samo uprawnienie przysługuje

żonie ojca dziecka nie będącej matką dziecka.

Przepisy procesowe dotyczące dochodzenia alimentów dają pewne przywileje procesowe upoważnionym, mającym na celu ułatwienie zaspokojenia ich roszczeń. I tak np. strona dochodząca alimentów jest zwolniona od obowiązku wyłożenia kosztów sądowych, może ona pozwać zobowiązującego zarówne przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania pozwanej jak i pozwala, co stanowi znaczne ułatwienie w szczególności dla matek dochodzących alimentów dla dzieci od ojców zainiszakalnych niejednokrotnie w znacznej odległości od miejsca zamieszkania matki dziecka. Istnieje nadto szereg innych przepisów w kodeksie postępowania cywilnego ułatwiających realizację roszczeń alimentacyjnych.

WITOLD FERFET



### ZUZKA VARI

#### VYPRÁŽANÉ PLNENÉ PARADAJKY

Rozpočet pre 4 osoby: 8 dkg paradajok, 9 dkg duseneho mäsa, 2 dkg masla, 2 dkg múky, 1 žltok, soľ, 1

dl mlieka, tlčené čierne korenne, posekaný zelený petržlen. Cesto: 12 dkg múky, 1 vajce, 1 dl mlieka, soľ, 7 dkg masti.

Paradajky obaríme vriacou vodou, stiahneme šupku, zrežeme vršky a vysérieme prostriedok. Z mäsia a múky pripravíme bledú záprážku, ktorú zalejeme mliekom a necháme odpariť na polohustú kašu.

Pridáme žltok, uvarené polomlé mäso, soľ, tlčené čierne korenne, posekaný zelený petržlen. Všeľko premiešame a naplníme tým paradajky, ktoré potom prikryjeme zrezanými víškami. Paradajky obalíme pripraveným cestom a vyprážame na masti.

Cesto: Do múky rozmiešame vajce, mlieko, soľ a nahladko vymiešame na cesto (omletové).

#### VYPRÁŽANÝ KEL

Rozpočet pre 4 osoby: 60 dkg kelu (4 polovičky menší hlávky kelu), 4 dkg múky, 1 vajce, 1/2 dl mlieka, voda, soľ, 15 dkg masti (z ktorej do kelu vsiakne 4 dkg).

Očistený, rozkrájaný kel varíme v osolenej vode do ciastočného zmäknutia! Z múky, vajca, mlieka a soli pripravíme riedke palacinkové cesto. Z kelu necháme odvápkaf vodu, obalíme ho cestom a vyprážame v horúcej masti.

PREDPLATNÉ V ČESKOSLOVENSKU PRIJIMA: POSTOVNÍ NOVINOVÁ SLUŽBA — DOVOZ TISKU, VINOHRADECKÁ 46, PRAHA 2, VINOHRADECKÝ. INDEXOVÉ ČÍSLO ŽIVOTA JE 36650 A PREDPLATNÉ NA JEDEN ROK ČÍNF 24,60 KČS.

NEUMÍTE SI PORADIT S RŮZNÝMI POTÍŽMI A ROZČILUJÍCÍMI VÁS ZÁLEŽITOSTMI? NAPISTE NÁM NA ADRESU: REDAKCE „ŽIVOT“ WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 37, I. p. ODPOVÍME VÁM A PORADÍME NA STRÁNKACH NAŠEHO ČASOPISU A V DOPISECH.

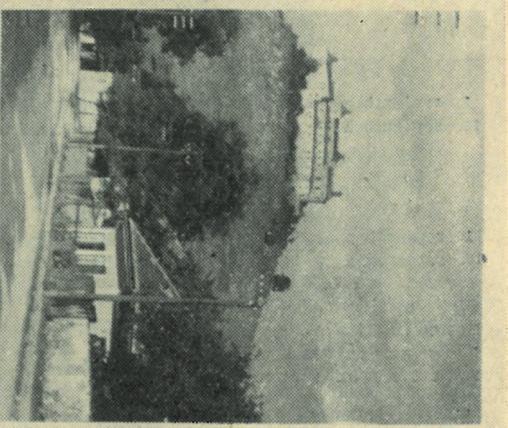
## ŽIVOT

### CZASOPISM SPOŁECZNO KULTURALNE

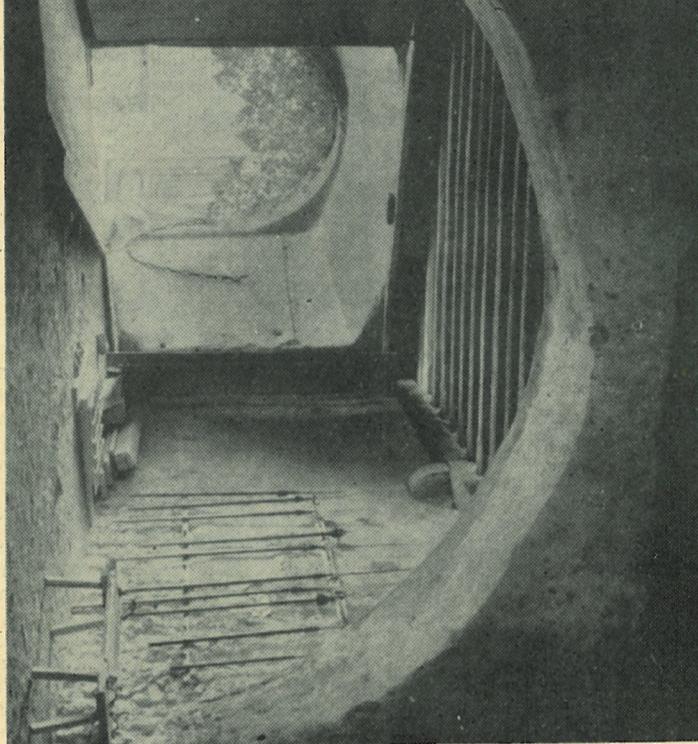
Organ Towarzystwa Kulturalnego Czechów i Słowaków w Polsce. Ukaże się około 15 każdego miesiąca. Redaguje Kolegium w składzie: František Bednářík, Augustyn Bryja, Adam Chalupec (redaktor naczelny), Vladimír Hess, Marian Kaškiewicz (zastępca redaktora naczelnego), Ignác Nižinský, Ján Ondica, Jerzy Zagórski. Opracowanie graficzne — Luděk Holub. Korekta stylistyczna i ortograficzna jęz. czeskiego — Valérie Wołnarewska. Korekta stylistyczna i ortograficzna jęz. słowackiego — Jan Grygla. Krystyna Tomczyk (red. techniczny). Nadesłanych rękopisów, fotografii i rysunków redakcja nie zwraca. Wydawca: Wydawnictwo „WSPÓŁCZESNE” RSW, Warszawa, ul. Wiejska 12, tel. 23-24-41.

ADRES REDAKCJI: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 37. TEL.: 21-15-41, 23-22-81.

Prenumerat na kraj, roczną i kwartalną dla czytelników indywidualnych przyjmuje urzędowy pocztowy oraz listonosze. Czytelnik indywidualny mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr. 1-6-1000 20 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23. Wszystkie instytucje państowe i spółeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch”. Ceny prenumeraty: kwartal: 3 zł., półroczna: 6 zł., roczna: 12 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40 proc. droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23, nr konta PKO 1-6-100024 nr tel. 20-46-88. Egzemplarze umów z aktualizowanymi można nabyc w Punkcie Wysyłkowym Prasy Archiwalnej „Ruch”, Warszawa, ul. Nowomiejska 15/17, konto Nr 114-6-70041 VII O/M Warszawa. Oddano do sklepu 15.VIII.68 r. Numer zamknięto 5.IX.68 r. Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Warszawa, ul. Smolna 10. Zam. 1367.



Krásnohorské podhradie /okr. Rožňava/ — Zámek Krásna Hôrka bol spomínaný v dejinnach prvy raz už roku 1341. V tom roku perril hrad rodu Bebekovcov. Že kručišťo vojen získal pred Andrášom. Hrad bol známe rozbodený v 17. storočí. Zámok je súčasne kultúrnym pamätnkom a je prístupný verejnosti.



Prechod medzi druhým a tretím nádvorím. Polovica 16. stor.

# KRÁSNA HÔRKA

## SEDEM OVČIARNÍ

ktorí venoval František Rákoczy. Zaujímavé sú aj exponáty obrazov na hrade.

Ked roku 1945 hrad prevzal štát pristúpilo sa k jeho novej rekonštrukcii, podľa ktorej hrad Krásna hôrka bude využívaný ako pamätník na boje proti tureckej expazi, a zachraňuje sa v ňom pre budúce generácie cenné pamiatky, ktoré sú mementom slávy starých čias, boju za slobodu a sikovnosti Ruskej umu a ruk.

Napriek prevádzaniu týchto prác, celý hrad je prísutný návštěvníkom.

O vzniku hradu, podobne ako aj pri iných, zachovala sa ľahká povest:

Tan kde sa dnes týci Krásna hôrka, ži za dávnych čias istý pastier. Mal tolik zlata, že ho ani spočiat nevedel. Priamo neveritelné chýry kolovali o jeho majetku. A všeľiké legendy sa rodili o jeho ru-

dom. Avšak pôvod tohto hradstva poznal iba on sám a jeho manželka. Vraj zbohatol takto:

Raz, ked hmla ovce na nedaleký pasienok, potkol sa o kameň. Mzko zakial a odhodil ho. Ale ked sa chcel pobrať ďalej, zrak mu padol na medený kotol, ktorý sa vynoril spod zeme na miestu, kde bol kameň.

Pastiera chýry dobre tušenie.

Ovee nechal ovčami a pustil sa do práce, aby vý-

vysoké, posledný potomok Andrášyovcov — Dionýz v rokoch 1903-5 dal ho reštaurovať. Vyšabil tiež ná-

herné mauzoleum v Krásnohorskom Podhradí, v ktorom je aj pochovaný. V tomto období Dionýz Andrášy

v mestostach nad podjazdom, ktoré nikedy obýval aj František Rákoczy, zriadil súkromné múzeum, ktoré rozšíril aj na ďalšie priestory a inštaloval v ľom pôvodne zariadené hradu, ako aj cennosti z andrášyovských kaštieľov. Sí to najzaujímavejšie časti

— Zena moja, nasiel som zlatý poklad, sme bohatí!

— vykrikol udychaný, len čo vkróto na prah chudobného domčeka. Manželka sa zo začiatku dozerala na muža ako na ľudca, ktorý zošiel a nechela mu veriť. Až ked ju zaviedol do skryse a uviedla zlaté dukaty vykrikla: — Jej, jej to sa nám bude dobre vodať, a hned začala presypavať dukaty do zástreky. Trvalo to do večera kým všetky domov poodnášali. Nenechali ani kameňa, ktorý si zobrať domov na pamiatku.

Zbohatnutí pastieri celú noc nemohli zaspáť, prehrňali sa v dukátoch a premýšiali ako ich využiť. Tisíce výske. Najvyraznejšiem predmetom hradnej zberky je veľká ozdobná skriňa z koneca 17. stor.,

ce myšlenok a plánov sa im kolovalo v hlave. Prešiel na tom aj nasledujúci deň a druhá noc.

Ked už zhasli lampu a pobjral sa na odpočink, naraz pastier vykrikol: — Podívaj sa, čo tam len svieti v kúte? — Ved je to ten kameň. — odpovedala mu Zajira ho dámé defom nech sa ním hrajú, — uzholi sa obidvaja a zanedbali trvadlho zaspali tŕdym spánkom.

Asi o týždeň vlezol sa okolo pastierovej chalupy krovny obchodník a uzrel svietiaci kameň, s ktorým sa deti hrali pred dvorom. Jeho oči sa otvorili doslova, vyplabotal akési nezrozumiteľne slova a vošiel do izby.

— Videl son, že sa vaše deti hrajú akýmsi kameňom, povedal pastierovi. Zišiel by sa mi, predaj ho,

— Čo, čo, sto denárov, — udivení manželia pozreli na obchodníka. Hej, celych sto denárov! — zopakoval kupec. Pastier sa zamyšľal a Dríšo mu do hlavy, že ked tento obchodník chce dať za kameň torko peňaž, bude mať iste aspoň desaťkrát takú cenu — lebo dobre poznal obchodníka. A odmietol mu predaj. Ani vtedy kameň nepredal ked mu obchodník dával aj tristo denárov, vobec sa s ním nechcel o predaji rozpírať.

Obchodník kamenné nekúpil, ale chýr o drahokame rozmesol po celej krajinu a o krátky čas nebolo dia, že sa u pastiera nestavilo aspoň desať iných obchodníkov, a všeľajkých špekulantov, ktorí mu ponúkali zaň hrozné veľa peniazi. Ale pastier nepredal.

Ked sa vade rozpíralo o bohatom drahokame, pastier sa narákal, že môj niktorej noci pristúpil kručišťu, a strati, sa nieten kameň, ale aj príde o život. Po dĺžich rozhovorov manželia sa uzholi, že pastier súčasne kameň kráľovi do daru. — Ved mame aj tak dosť zlata a u kráľa si spravíme aspoň dobre oko, — povedal pastier, ked sa lítel so svojou ženou.

Ked sa dostal na kráľovský zámok, vylial z uza drahokam a bez slova položil ho na kráľovský stôl. — Ved je to diamant! Pravý diamant! Kde si ho vzal? — Vted má ohromnu cenu! — A chceš ho mné darovať, dobrý ľovec? — vykrikoval udivený kráľ. — Hej, — prikyval ovčiar. — No a čo si praješ za takúto diamennú vec? — Nič viac si nežiadam, iba torko, aby si mi dal z kráľovských majetkov torko miesta, kde by som si mohol postaviť sedem nových ovčiarí! — odvedel pastier, divajúci sa kráľovi do oču.

Naozaj nič viac? — Naozaj! — vrazil pastier. — Rád, vďačim rád výhovujem tvojej žiadosti, len si výber miesto, kde sa tebe bude páčiť! — Ďakujem pekne! — povedal pastier a pobral sa domov.

Hned na druhý deň sa pustili do práce a o krátky čas sa vypínalo do obľakov nie sedem ovčiarí, ale sedem mohutných hradov, vybudovaných za dukaty, ktoré pastier našiel v poli. Medzi tých sedem hradov patrí aj Krásna hôrka. Prednádavnom chudobný ovčiar sa stal hradným panom, ktorého moc sa ďaleko rozprestiera. Tento pastier menoval sa vrazil Bebek a bol prvý zo slávnej rodiny Bebekovcov, ktorá celé storočia panovala nad Krásnou hôrkou a okolitým ľudom.

Torko povest. Skutočná pravda o Bebekovcoch však bola kručia. Cez celé svoje vlastníctvie na hrade tento feudálny rod sa široko preslávil bezohľadnosťou pri presadzovaní svojich súkromných záujmov a aktívne sa príčinil o polačenie Džóvovo sedlického povstania r. 1514. V čase protihabsburgských nepokojo prechádzal zase z jednej strany na druhu s jedinou snahu lupiči a strati, sa nieten kameň, ale aj príde o život.

Po dĺžich rozhovorov manželia sa uzholi, že pastier súčasne kameň kráľovi do daru. — Ved mame aj tak dosť zlata a u kráľa si spravíme aspoň dobre oko, — povedal pastier, ked sa lítel so svojou ženou.